

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyno
Radowo Małe

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 17 (173) Rok IV 26.04.2005 r. Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT) ISSN 1643-5761

OPTYK
PRACOWNIA OPTYCZNA
M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie
wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA
W PONIEDZIAŁKI OD 15.00

Adres:
73-150 Łobez, ul. Ogrodowa 4E
tel./fax (091) 397 43 76

Walne w cieniu śmierci prezesa

(ŁOBEZ) Wiadomość o samobójczej śmierci prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej "Jutrzenka" Jana Dziegielewskiego zaszokowała wielu ludzi w Łobzie. Doszło do niej w piątek, około południa, na kilka godzin przed mającym się odbyć w tym dniu walnym zebraniem przedstawicieli członków spółdzielni.

Jeszcze kilka godzin wcześniej nic nie wskazywało, że do tego tragicznego zdarzenia dojdzie. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, prezes rano pojawił się w biurze spółdzielni, później wyszedł i kilka osób widziało go w mieście. Dłuższa nieobecność prezesa musiała zaniepokoić kogoś z bliskich, gdyż policja łobeska otrzymała tuż po południu zawiadomienie o tragicznej śmierci prezesa. Przybyli policjanci ujawnili zwłoki prezesa w garażu przy ul. Siewnej. W wyniku podję-

tych czynności ustalono, że przyczyną śmierci był zamach samobójczy. Policja zdementowała docierające do redakcji pogłoski, jakoby prezes miał przy sobie list pożegnalny. Pogrzeb odbył się wczoraj na cmentarzu komunalnym w Łobzie.

Drugą informacją, jaką otrzymaliśmy w tym samym dniu, a która również zbulwersowała wielu mieszkańców miasta, była wiadomość o tym, że walne w spółdzielni nie zostało odwołane. Odbyło się zgodnie z wyznaczoną godziną

w sali spółdzielni. Kilku delegatów, w związku z tą śmiercią, próbowało przełożyć walne na inny termin. Jak się dowiedzieliśmy, taki wniosek zgłosił pan Henryk Matulewicz. Pan Franciszek Stefanowski zgłosił wniosek przeciwny, by walne się odbyło. Większość delegatów poparła wniosek pana Stefanowskiego i walne się zaczęło.

Nasza redakcja nie wzięła w nim udziału zakładając, że wobec tego co się stało walne zostanie przełożone. Za niemożliwe do wykonania uznaliśmy, by można było w tej atmosferze dyskutować, zadawać pytania i rozstrząsać sprawy spółdzielni. Inni uznali, że można.

Z tego co się dowiedzieliśmy, wszystkie uchwały, w tym sprawozdanie zarządu za rok ubiegły, które miał przedstawić prezes, zostały przyjęte. KAR

Historia rodzin łobeskich

Wspomnienia Sybiraczki Ireny Janiszewskiej spisane przez wnuczkę Agatę Miśkiewicz w dniu 22 stycznia 2005 roku. str. 5

ZATRUDNIĘ

KOBIETY I MĘŻCZYŹN DO ZBIORU SZPARAGÓW

POSIŁKI I NOCLEG ZAPEWNIONE

KONTAKT:

TADEUSZ KWIATKOWSKI
ŁOZIENICA K/GOLENIOWA
TEL. (091) 419-04-44, 0-600-22-08-49
POSZUKUJĘ RÓWNIEŻ KUCHARZA, RENCISTE.

OKNO OKNA, ROLETY, ŻALUZJE, MARKIZY, DRZWI ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE

Biura
Łobez ul. Kościelna 2a tel. 3976488
Nowogard ul. 3 maja 5a tel. 3920709
Resko Aleja Wolności LOTTO 3952555

- Okucia Winkhaus Autopilot
- Profil Rehau lub Gealan
- Drzwi stalowe wejściowe KMT
- Drzwi wewnątrz mieszkaniowe
- Parapety wewnętrzne i zewnętrzne

Specjalna oferta dla wspólnot mieszkaniowych
Sprzedaż ratalna Bezpłatne fachowe doradztwo i transport do klienta

NAJWYŻSZE CENY Żłomu stalowego i metali kolorowych

SKUP ŻŁOMU

UWAGA: Transport+cięcie+załadunek Gratis!
Serdecznie zapraszamy codziennie od 7.00-17.00

Łobez, ul. Północna 10, (teren GS-u)
Węgorzyno, ul. Kościuszki 15a, (teren GS-u)

S/C
M/B

**CENTRUM PROMOCJEI
BUDOWNICTWA**

Łobez, ul. H. Sawickiej 18
tel./fax (091) 397 61 60

WILKOWICE
PROFILOPLAST

HURT - DETAL Piotr Gudański
73-150 Łobez, ul. Bema 9
tel. fax 5777 883

OKNA I DRZWI PCV
Profil VEKA, okucia WINKHAUS autopilot

ROLETY WEWNĘTRZNE, VERTIKALE

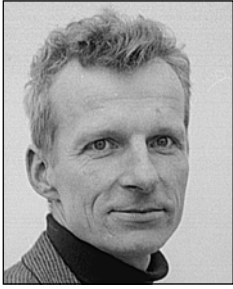
Duży wybór tkanin, wzorów, konkurencyjne ceny!

ROLETY ZEWNĘTRZNE

Biuro czynne
pon.-pt. 9.00-17.00; sob. 9.00-13.00

SYSTEM RATALNY!

Montaż rolet WEWNĘTRZNYCH klejonych gratis!



Kazimierz Rynkiewicz

Tragiczna śmierć prezesa SM "Jutrzenki" Jana Dziegielewskiego zaszokowała. Niektórym wydawał się człowiekiem twardym i doświadczonym w zarządzaniu, a więc odpornym na stresy z tym związane. Zaskoczenie było tym większe, gdy okazało się, że nie był. Rozmawiałem z nim dwa tygodnie temu przy kawie, pytając o decyzję w sprawie nadzwyczajnego walnego. Wydawał się zagubiony, jakby nie potrafił podjąć decyzji na tak lub nie. Wyraźnie wyczuwałem jego lęk przed utratą pracy, przed tym co będzie dalej, przyszłością. Prosił, bym nie pisał o naszej rozmowie. Obiecałem, że nie napiszę. Pół godziny później, po moim wyjściu, zadzwonił do mnie i powiedział, że jest skłonny zwołać walne nadzwyczajne, gdzieś na przełomie maja i czerwca.

Wyobrażam sobie, jaki skutek musiały wywołać te słowa wśród członków rady nadzorczej, która przecież gremialnie podjęła decyzję,

Prezes odszedł, problemy pozostały

że walnego nie będzie. Zapewne musiały w tej sprawie toczyć się ostre spory, zaś prezes znalazł się między młotem a kowadłem; między żądaniami spółdzielców, by takie zebranie zwołać, i obowiązkiem przestrzegania prawa, które takie zebranie nakazuje odbyć, a kategorię zakazem rady nadzorczej.

Ta śmierć wywołała wielkie emocje i wiele dyskusji. W jej cieniu delegaci postanowili jednak odbyć walne, co wydaje się być kompletnym brakiem szacunku dla zmarłego. Nie uczestniczyłem w nim, bo byłem przekonany, że spotkanie zostanie odwołane. Tak nakazuje tradycja w naszym kraju, a przynajmniej dobre obyczaje. Ale te widocznie zanikają; zastępuje je demokracja, gdy większość w głosowaniu decyduje, jak należy postępować ustalając obyczaje wygodne na daną chwilę.

Niestety, gdyby tak naprawdę szanowano demokrację, rada nadzorcza powinna była już dawno wydać decyzję o zwołaniu nadzwyczajnego walnego i zadbać o przedstawienie rzetelnego sprawozdania finansowego za lata poprzednie. Zając się na poważnie wnioskami spółdzielców, a nie udawać, że nic się w spółdzielni nie stało. Jak to jest możliwe w dzisiejszych czasach, że delegatom przedstawia się co roku plan remontów, a nie przedstawia się szczegółowego

sprawozdania z jego wykonania?! To przecież niebagatelna suma ponad miliona złotych do rozliczenia. A cały roczny budżet to grubo ponad pięć milionów! To tyle, co jedna trzecia budżetów takich gmin jak Resko, Dobra lub Radowo Małe. Czy ktoś w tych gminach wyobrażałby sobie, że nie otrzyma sprawozdania z wykonania planu remontów na ponad milion złotych? Że nie otrzyma regulaminu lub statutu? Że nie dowie się o wielu innych sprawach, jakie dzieją się w spółdzielni? Że nie może dyskutować o sprawach istotnych dla samego siebie, że nie ma wpływu na to, co w spółdzielni się dzieje?

Prezes odszedł, ale problemy pozostały. Decyzja odbycia walnego w kilka godzin po jego śmierci budzi zażenowanie ale i podejrzenie, że chciano w ten sposób uniknąć dyskusji, rzetelnego rozliczenia finansowego oraz realizacji zgłoszonych na zebraniach postulatów. Nic nie stało na przeszkodzie, by zebranie przesunąć na inny termin. To tragiczne zdarzenie mogło być doskonalym pretekstem, by zamknąć usta oponentom i zwalić na nich winę za zaistniałą sytuację. Pierwszy pospieszył z oskarżeniami burmistrz Marek Romejko, co oczywiście nie przeszkodziło mu już w poniedziałek wyprawić imię w urzędzie, jak to robiło się starych czasach.

W tych starych czasach znajdujemy przykłady na to, że jak władza nie rozmawiała i realizowała postulatów ludzi, to taka postawa zawsze doprowadzała do napięć społecznych i buntów. Taka sytuacja powtórzyła się w spółdzielni i tu trzeba szukać przyczyn dzisiejszego stanu rzeczy. Głosy o zaszczuciu prezesa są po prostu głupie i podsycają histerię, by niektórzy mogli odreagować swoje frustracje powstałe z zupełnie innych, często osobistych przyczyn.

Wszystko, co do tej pory działo się w spółdzielni, przebiegało na płaszczyźnie oficjalnych procedur, jakie istnieją we wszystkich spółdzielniach i samorządach, a więc w sferze działań publicznych. Do tej sfery należy wybieralność delegatów, rad i prezesów, a więc rotacyjność i kadencyjność, określone procedury, prawo, które jest narzędziem regulowania sporów.

Nie znam przypadku, by ktoś pogwałcił sferę prywatną prezesa; by szukanowano jego rodzinę, dzieci, przebijano mu opony, wybijano szyby w domu – szczerze. To rozróżnienie wszyscy powinni sobie poważnie przemyśleć, zanim przyłączą się do potępieńczego chóru. To zapewne chór przeciwników zmian. Jeżeli wygra, na długo zablokowane zostaną wszelkie zmiany w spółdzielni, a przecież gołym okiem widać, że są one konieczne. To nie tylko walka o pieniądze spółdzielców, ale także o prawdziwy w niej samorząd.

Listy do redakcji „ŚMIECI DROGIE, WIĘC DO LASU”

Tytułoczywiście nawiązuje do artykułu Pani Sylwi Maczan jaki ukazał się w Tygodniku Łobeskim w dniu 19 kwietnia br.

W moim przekonaniu jest to jednak bardziej pytanie niż stwierdzenie – stąd decyzja o udzieleniu stosownej odpowiedzi i prostowania.

Pogląd, że „śmieci drogie to do lasu” jest w gruncie rzeczy nieprawdziwy, gdyż oznaczałoby to, że wówczas, gdy śmieci były tanie nie powinny powstawać „dzikie wysypiska” - a przecież powstawały i to w takim samym tempie zarówno dwadzieścia lat temu jak obecnie.

A więc przyczyn zjawiska należy dopatrywać się raczej w zbyt niskiej świadomości i kulturze naszego społeczeństwa, przez lata ugruntowanej bylejąkości załatwienia pewnych problemów.

Unia Europejska i jej dyrektywy, które zostały zaszczepione w naszym ustawodawstwie powodują, że odpady, ich usuwanie i utylizacja stały się dużym problemem dla Gmin, firm i również mieszkańców.

Obowiązująca zasada, że „zanieczyszczający płaci” nie pozostawia najmniejszych wątpliwości kto ostatecznie poniesie zwiększone koszty tej gospodarki. Obecnie koszty wywozu odpadów komunalnych w kraju kształtują się na poziomie od 3 - 7 zł na osobę. Można by wywnioskować, że poziom łobeski - 4,50 zł nie jest powodem do wysuwania alarmistycznych,

czy katastroficznych wizji zaśmiecenia całej gminy.

Podana w artykule cena wywozu odpadów w kontenerach o pojemności 2 metrów sześciennych nie dotyczy odpadów komunalnych, lecz wywozu zanieczyszczonego gruzu z działalności poremontowej. W przypadku wywozu czystego gruzu (wyselekcjonowanego), ta cena wynosi 107 zł za kontener i jest ona obecnie niższa niż np. w Szczecinie. (Przypominam, że obecna cena utylizacji wynosi 50 zł za tonę, co przy średniej wadze pełnego kontenera - 2,5 tony już daje cenę 125 zł za sztukę, a gdzie transport wewnętrzny, zewnętrzny i przeładunek). Pisanie wobec tego o powyższych wydatkach jako „o rozrzutności, na którą stać niewiele” jest drobnym nietaktem w stosunku do naszej firmy, ale skutkuje szkodliwie i krzywdząco na tych wszystkich, którzy z takiej usługi muszą i chcą korzystać. Coóż - pozostało w zasadzie wspomnieć o meritum sprawy i zadać pytanie:

- Czy rzeczywiście należało inwestować we własne składowisko? Punkt widzenia jak Państwo wiecie zależy od punktu siedzenia. Dla każdego „śmieciarza” marzy się posiadanie własnego taniego składowiska, jednak wspomniane wcześniej przepisy czynią te marzenia mało realnymi:

- Po pierwsze, opóźnienie powstania powiatu łobeskiego - zaprzepaściło szansę organizacji „powiatowej gospodarki odpadami” i tym samym ograniczyła populację objętą ob-

ługą „nowopowstałego” składowiska od naszej gminy (w moim przekonaniu minimum to 50 tys. mieszkańców).

- Po drugie - w przypadku przedłużenia funkcjonowania składowiska łobeskiego czekałyby gminę wydatki związane chociażby:

- z budową kwater zgodnie z wymogami.

- z wyposażeniem tego składowiska w instalację odzysku surowców.

- z wyposażeniem w kompostownie.

- z rozwiązaniem problemu odcieków.

Koszty związane z taką modernizacją sięgałyby ok. 3 mln złotych na hektar zabudowy i pośrednio muszą powodować wzrost cen za utylizację odpadów od mieszkańców. Tu nasuwa się odpowiedź na często zadawane pytanie:

Dlaczego nie wywozimy odpadów do Drawska, które jest blisko i posiada nowoczesne składowisko?

A dlatego, że utylizacja odpadów w Drawsku kosztowałaby nas 2,5 razy więcej, niż w Rymaniu.

Opcja „rymańska” okazała się najbardziej korzystną również dlatego, że nie wymaga żadnego zaangażowania inwestycyjnego ze strony gminy, co było szeroko dyskutowane na otwartych komisjach Rady Miejskiej.

Tak, proszę Państwa - świat jest bardziej złożony niż w filozofii: „za drogą - to do lasu”.

Kazimierz Dzieżak

tygodnik
łobeski
Gazeta Powiatowa

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532).

Współpraca: Sylwia Maczan (0609 830 211), Radosław Orzełek, Marcin Horbacz.

Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730.

E-mail: tygodniklobeski@wp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: BS Goleniów o/Łobez 04-9375-1038-2600-1919-3000-0010

Nakład: 1300 egz.

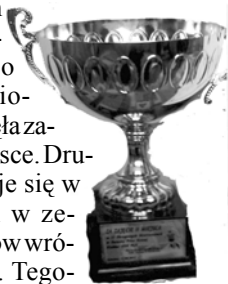
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”.

DRUK: WPPP - Łobez; tel./fax (091) 39 73 730

Łobescy krwiodawcy wciąż w czołówce

Na VI Okręgowych Mistrzostwach w Halowej Piłce Nożnej Klubów Honorowych Dawców Krwi Polskiego Czerwonego Krzyża, ekipa krwiodawców z Łobza zajęła zaszczytne drugie miejsce. Drużyna ta od lat plasuje się w czołówce, bowiem w zeszłym roku z zawodów wrócili jako zwycięzcy. Tegoroczne zawody odbyły się w Gole-



niowie 17 kwietnia 2005 roku. Przewodnicząca zarządu Elżbieta Modrzejewska dziękuje burmistrzowi Markowi Romejko, za pomoc jakiej udzielił drużynie. Zawodnikom, zdobywcom drugiego miejsca serdecznie gratulujemy. S.M.



Czy będą nowe radiowozy?

(ŁOBEZ) Na ostatniej sesji rady miejskiej, Komendant Powiatowej Policji w Łobzie zaapelował do radnych o przyspieszenie 20 tys. złotych. Dzięki temu dofinansowaniu nasz po-

biat mógł-dów.

by otrzymać siedem nowych samochodów. Jest to możliwe dzięki życzliwości Komendanta Wojewódzkiego Policji – generała Andrzeja Gorgiela.

Radiowozy te w znacznym stopniu przyczyniłyby się do poprawy bezpieczeństwa na naszym terenie. Radni obiecali, że uchwała w tej sprawie zostanie podjęta do końca maja. S.M., foto: archiwum



MUZEUM ? – NIEKONIECZNIE

(ŁOBEZ) O pozyskanie budynku po byłym przedszkolu przy ulicy Bema organizację społeczne starają się od kilku lat. Niestety do tej pory były to działania nieskuteczne. W ostatnią środę w centrum informacji turystycznej odbyło się kolejne spotkanie przedstawicieli stowarzyszeń z władzami powiatu, które są właścicielami obiektu. Jak mówił wicestarosta Wiesław Bernacki, odbyło się kilka przetargów i wszystkie przedstawione oferty były mało atrakcyjne. Jak argumentował Henryk Kmieć – członek zarządu, cena 240 tys. za duży piękny budynek położony na działce o pow. 41 arów w centrum miasta nie jest wygórowana.

W maju mają się odbyć negocjacje z ewentualnymi inwestorami. Negocjacje takie otwierają drogę wszystkim zainteresowanym, gdyż pod uwagę będzie brana nie tylko oferowana cena, ale także pomysł na zagospodarowanie budynku. Wicestarosta Bernacki zwrócił się do licznie przybyłych przedstawicieli organizacji społecznych o przygotowanie do tego czasu konkretnych propozycji. Powinna to być oferta wystosowana w imieniu wszystkich zainteresowanych. Muszą w niej być zawarte dane: kto tym obiektem będzie zarządzać, skąd wezmą środki potrzebne na remont i utrzymanie obiektu, kto będzie odpowiedzialny za zgromadzone tam ekspozyty.

W imieniu stowarzyszeń głos zabrał Czesław Szawiel który przypomniał, że starania o ten budynek

trwają od pięciu lat. Planowano utworzenie tam regionalnej izby pamięci, siedzibę tam znalazłoby wiele stowarzyszeń, a także redakcja „Łabuzia” – pisma, które jest chlubą naszego miasta. Dodał, że dorobek społeczników działających na rzecz krzewienia kultury jest ogromny i może im tego zazdrościć wiele instytucji. Gdyby budynek ten został im przekazany, mogliby robić o wiele więcej. Niestety brak odpowiedniej decyzji powoduje, że w tej chwili stoi on i niszczeje.

Henryk Musiał, przedstawiciel „Bezpiecznego Powiatu Łobeskiego” oraz wielu innych organizacji opowiadał o bogactwie zbiorów i kolekcji, które są w posiadaniu łobeskich „zbieraczy”. W tej chwili są one pozamykane w szafach lub złożone na strychach. Mało kto ma okazję je oglądać i jest to wielka strata, szczególnie dla młodych ludzi. Ekspozyty te nie są w tej chwili odpowiednio zabezpieczone i niszczeją, a za kilka lat będą stracone bezpowrotnie.

Obecne na spotkaniu radny Kazimierz Chojnacki zaproponował, aby utworzeniem muzeum zajęło się starostwo. Było by to rozwiązanie najkorzystniejsze ze względów formalnych i finansowych. Rozmowy na temat utworzenia przy ulicy Bema będą trwały. Na koniec spotkania wicestarosta Bernacki w imieniu starostwa zgłosił gotowość podjęcia rozmów – opartych oczywiście na konkretnych. Dodał też, że co do utworzenia takiego muzeum nie trzeba go przekonywać. SM

STYPENDIA – NIESPEŁNIONE OBIETNICE

(ŁOBEZ) Stypendia socjalne to kolejny pomysł władz centralnych, który okazał się buble. Na początku nie było do niego odpowiednich przepisów, teraz okazują się, że nie ma na to pieniędzy. Ponownie rozbudowano w ludziach nadzieję, jednak obietnice były bez pokrycia. Na koniec cały ten kłopot spadł na samorządy.

Do urzędu miejskiego w Łobzie do dnia dzisiejszego wpłynęło prawie 750 wniosków o przyznanie stypendiów socjalnych. Prawie wszystkie przeszły weryfikację i zostały pozytywnie zaopiniowane. Według wstępnych wyliczeń, na wypłatę tych świadczeń jest potrzebnych około 340 tys. zł rocznie. Minimalną kwotę stypendium ustalono bowiem na poziomie 45 zł miesięcznie. Miała być ona wypłacana przez 10 miesięcy w roku oprócz wakacji. Rozpatrywano dwie formy wypłat – comiesięczną lub dwie równe raty w czerwcu i grudniu.

Akcja wydawania, zbierania i weryfikacji wniosków była bardzo pracochłonna. Zajmował się tym Wydział Spraw Społecznych. Na poprzedniej sesji łobescy radni, po długich obradach przyjęli regula-

min przyznawania tych stypendiów. Aby rozpocząć wypłatę świadczeń, muszą minąć dwa tygodnie od ukazania się regulaminu w Dzienniku Urzędowym Województwa Zachodniopomorskiego. Z potrzebnych 340 tys. z budżetu centralnego przyznano jedynie 155 tys., zaś do tej pory na konto urzędu wpłynęło 621 56 zł. Do tej pory nikt nie wie, jak te środki podzielić. W budżecie gminy na ten rok nie zaplanowano wydatków na ten cel. Powstaje więc pytanie – skąd wziąć środki na wypłatę tak szumnie zapowiadanych – przez władze centralne – stypendiów.

Trudno w tej chwili ocenić, czy pomysł wypłacania stypendiów socjalnych był trafny. Ocenic w tej chwili można jego realizację – jest fatalna. SM

Oferuje:

- nagrobki
- grobowce
- parapety
- okładziny schodowe
- stoły i ławy z granitu
- płytki granitowe na posadzki
- inne wyroby na życzenie klienta

Zakład Kamieniarski "GŁAZ"

T.J. Drzewieccy

73-150 Łobez, ul. Niepodległości 47

tel. (091) 397 42 14

kom. 0606 921 161

Ceny z roku 2004!



USŁUGI POGRZEBOWE

Jerzy Furmańczyk

GROBOWCE, NAGROBKI, EKSHUMACJE

KWIATY - WIEŃCE - WIĄZANKI

Nowogard:

Biuro: ul. Cmentarna 1a, tel. 39 21 466,

fax 39 21 767 - całodobowo

Stargard Szcz., ul. Limanowskiego 6, tel. 578 72 24

Dobra Now., ul. Ofiar Katynia, tel. 39 14 441

TEL. CAŁODOBOWY - 0602 350 318, 0692 354 065

Zamówienia na telefon z dostawą do domu

OFERTY PRACY PUP

- ❑ „Swedwood Poland” w Resku zatrudni: technologa produkcji Tel. 5790-725
- ❑ Firma „Polistyl” w Wysiedlu zatrudni: księgową Tel. 397-33-54
- ❑ Szkoła Podstawowa w Węgorzynie zatrudni: nauczyciela matematyki. Tel. 3971-418.
- ❑ Indywidualne Gospodarstwo Rolne w Plucicach zatrudni: dojarza mechanika maszyn rolniczych (pracodawca zapewnia zakwaterowanie) Tel. 4617-213.
- ❑ „Coralgol” w Łobzie zatrudni: kierowcę kat. C+E Tel. 605-545-162
- ❑ Firma „Lama” w Resku zatrudni: lakiernik samochodowy, blacharz. Tel. 602-239-289.
- ❑ Restauracja „Dylemat” w Łobzie zatrudni: kucharza. Tel. 3976-887
- ❑ Firma „Cyfra +” zatrudni: pracowników do sprzedaży produktu „cyfry +” z terenu Łobza i okolic Tel. (094)3477712. List motywacyjny oraz CV proszę wysłać pocztą elektroniczną na adres wszeffler@pulsar.gda.pl
- ❑ Foto-Video „Krzyś” w Łobzie zatrudni: sprzedawcę – fotografa Tel. 604-12-15-69
- ❑ Firma „Wawa – Bud 2” z Kołobaczowa zatrudni: monter sieci telekomunikacyjnych. Praca w delegacji na terenie woj. Krakowskiego i Kieleckiego, zakwaterowanie zapewnione. Tel. 509-970-352
- ❑ Firma „Konsalnet Inowopol” zatrudni na terenie gm. Dobra pracowników ochrony fizycznej. Wymagania: - orzeczenie o niepełnosprawności. Tel. (077)454-34-60 lub 695-335-052
- ❑ Usługi Ogólnobudowlane w Łobzie zatrudnią: murarza, dekarza Tel. 3975-166 lub 691-614-980.
- ❑ Firma „Utech” w Łobzie zatrudni w ramach „przygotowania za wodowego”: mechanika samochodowego elektromechanik Tel. 397-49-66.
- ❑ Firma handlowa „Helmar” Sklep spożywczy Sprzedawca Tel. 397-51-31
- ❑ F.P.H MARPJS w Dobrej zatrudni: Piekarz. Tel. 392-26-36
- ❑ Zakład fryzjerski „Wiesia” zatrudni: Kosmetyczka. Tel. 397-33-41
- ❑ Zakład Ogólnobudowlany w Węgorzynie zatrudni: Robotnik budowlany przy docieplaniach budynków, Dekarz Tel. 397-16-28, 606-471-786.

ROZSTRZYGNĘTO PRZETARGI W UMiG ŁOBEZ

Burmistrz Łobza podał do wiadomości, że rozstrzygnięto następujące przetargi na zamówienia w trybie przetargów nieograniczonych o wartości poniżej 60.000 EURO:

Dostawa artykułów biurowych

Wybrano ofertę złożoną przez PARTNER IKA-90 sp. j. Iwona i Krzysztof Stempień w Gryficach. Cena ofertowa brutto 18.261,39 zł.

Zarządzanie cmentarzem komunalnym w Łobzie

Tutaj przetarg miał swoje komplikacje. Pierwszy został ogłoszony na początku lutego, ale postępowanie unieważniono, gdyż – jak poinformował burmistrz: „najkorzystniejsza zaofiarowana cena przewyższa kwotę, jaką zamawiający może przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia”. W drugim przetargu wybrano ofertę złożoną przez Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Łobzie. Cena ofertowa brutto 7.488,36 zł/miesiąc.

Zarządzanie lokalami

W przetargu na „Zarządzanie lokalami mieszkalnymi i użytkowymi wchodzącymi w skład komunalnego zasobu Gminy Łobez” została wybrana oferta złożona przez ADMINISTRATOR Zarządzanie Nieruchomościami Hanna Janiec w Łobzie. Cena ofertowa brutto a) za lokale mieszkalne 1,68 zł/mkw./miesiąc b) za lokale użytkowe 2,05 zł/mkw./miesiąc.

Oznakowanie ulic

W przetargu na „Wykonanie i ustawienie oznakowania pionowego oraz wykonanie oznakowania poziomego na ulicach gminnych w mieście Łobez” wybrano ofertę złożoną przez Usługowy Zakład Remontowo – Budowlany Roman Kalinowski,

Kamień Pomorski. Cena ofertowa brutto 31.190,86 zł.

Remonty ulic i dróg

W przetargu na „Wykonanie remontu cząstkowego nawierzchni bitumicznych na drogach i ulicach gminnych w mieście i gminie Łobez” wybrano ofertę złożoną przez

„TRANS-MASZ” Przedsiębiorstwo Transportu i Maszyn Drogowych S.A., Stargard Szczeciński, Cena ofertowa brutto 37.820,00 zł.

Dostawa artykułów spożywczych

Postępowanie unieważniono ze względu na brak ofert.

Prace geodezyjne

W przetargu na „Wykonanie prac geodezyjnych na terenie miasta i gminy Łobez” została wybrana oferta złożona przez Usługi Geodezyjne Roland Dańczura z Łobza.

Cena ofertowa : brutto

lp.		za działkę
1	Podział do 1,5 ha	
	2	976
	od 3-5	854
	od 6-10	732
2	Podział od 1,51 ha do 3,01 ha	
	2	1098
	od 3-5	976
	od 6-10	854
3	Podział od 3,01 ha do 10 ha	
	2	1220
	od 3-5	1098
	od 6-10	976
4	Podział pow. 10 ha	
	do każdej nowej	1464
	do rozpoczętego ha	122
	5	Wzniesienie granic
5	do 1,5 ha	1098
	pow. 1,5 ha	183
	6	Koszt rozgraniczenia
7	Dowiązanie do osnowy	122
8	Aktualizacja mapy	976
9	Wskazanie dzierżawcy	
	Działki do 1 ha	610
	Działki pow. 1 ha	854

PRODUKCJA OKIEN, DRZWI, FASAD Z PCV I ALUMINIUM

- pod wymiar
- 10 lat gwarancji
- realizacja do 7 dni
- demontaż i montaż
- transport gratis
- raty bez 1-szej wpłaty

PROFIL 5-CIO KOMOROWY
SZYBA K=1,1

PROFIL
www.profilgryfice.pl

GRYFICE UL. BRONISZEWSKA 19, TEL./FAX /091/ 384 33 94, TEL. /091/ 38 77 120

Historia rodzin łobeskich

Na początku tego roku nauczycielka historii w gimnazjum w Węgorzynie, pani Anna Kamińska, ogłosiła wśród uczniów konkurs na opisanie historii swojej rodziny. Konkurs spowodował, że najmłodsze pokolenie zainteresowało się życiem pokolenia najstar-

szego; swoich babć i dziadków. Odkryło, że te osoby noszą w sobie fascynujące historie, o których zdążyli czytać w książkach, a lenie pomyśleli, że mają ją obok, w rodzinie, że to oni byli uczestnikami XX-wiecznej historii i ją współtworzyli. Tak powstało wiele ciekawych prac o mieszkańcach naszego powiatu. Mogłyby

one stać się zaczątkiem wielkiego dzieła spisania historii rodzin łobeskich, które osiedliły się na Pomorzu po II wojnie światowej, jeżeli tylko inni podjęli by się podobnego zadania w innych szkołach. Nawet gdyby te prace miałyby pozostać w wersji szkolnych opracowań, to może za kilkadziesiąt lat byłyby dobrym mate-

riałem do opracowań dla historyków ziemi łobeskiej.

Uzgodniliśmy z panią Anią Kamińską i Stowarzyszeniem Kresowian z Kuropatnik w Sielsku, że opublikujemy kilka nagrodzonych i wyróżnionych prac. Dzisiaj pierwsza z nich – Agaty Miśkiewicz. Redakcja

DLACZEGO MUSIAŁA TAK CIERPIEĆ?

Wspomnienia Sybiraczki Ireny Janiszewskiej spisane przez wnuczkę Agatę Miśkiewicz w dniu 22 stycznia 2005 roku.

Moja babcia Irena Janiszewska z domu Pławska urodziła się w Baranowiczach woj. Nowogródzkie w 1934 r. Rodzina jej liczyła pięć osób. Mieszkali w domu jednorodzinnym, który otoczony był pięknym ogrodem. Ojciec babci był iluzjonistą i zajmował się polityką.

Z chwilą wybuchu wojny w 1939 r. zaczął się ukrywać przed władzami NKWD. Planował wyjazd z całą rodziną do Ameryki. Niestety, do planowanego wyjazdu nie doszło.

W styczniu 1940 r. do domu babci wkroczyło kilku pracowników NKWD i aresztowali jej ojca, nie informując dokąd go zabierają i co mają zamiar z nim zrobić. Babcię i jej rodzinę dowieziono furmanką do dworca kolejowego. Traktowano ich gorzej niż zwierzęta. Wsadzono wszystkich do wagonu bydłowego i zatrzaśnięto zamki. W wagonie, którym jechała w nieznaną, było pełno rodzin i płaczących dzieci.

O warunkach sanitarnych nie było mowy. W końcu wagonu w podłodze była dziura przykryta deską, tam załatwiane były potrzeby fizjologiczne. Do jednego wagonu upychano 50 dorosłych osób i ich dzieci. Podróż trwała trzy miesiące. Była to prawdziwa męka i katanga, ze względu na długie postoje. Jedzenie dostawali raz dziennie, była to kasza gotowana na oleju, do popicia otrzymywali wodę pobieraną z parowozu. W wagonach ludzie bardzo chorowali, ci którzy konali byli wyrzucani

na śnieg. Warunki podróży były makabryczne.

Najbardziej cierpiały matki patrzące na swoje głodne i zziębnięte dzieci. Czasami, żeby nie zmarzły, okrywały je własnym ciałem. Noce były najgorsze.

Ciche pojękiwanie dzieci było przykre, ale zarazem wykańczające. Nagle, po niekończącej się podróży, pociąg ciągnący wagony stanął i wtedy wszyscy usłyszeli głośny huk otwierających się wrót wagonów. Zapanowała radość, lecz nie trwała zbyt długo. Po wyjściu z wagonów rodziny porozwożono do ziemianek.

Babcia znalazła się w okolicach Siewierno Kazachstańskiej Oblaści - Pernowski Rejon. Pokazano im ziemiankę, w której mieli zamieszkać. Podłogi w niej i ściany zrobione były z gliny. Całość zrobiona była z dwóch iglastych drzew-widełek. Pokrycie stanowiły trawy zlepione mieszaniną gliny i krowich odchodów. Do spania i okrycia się mieli niewiele, bo tylko siano. Ogrzewali się piecem postawionym na środku ziemianki.

Zimą trudno było przeżyć. Aby uzyskać wodę do picia musieli roztopić bryły śniegu. Latem czerpali wodę z pobliskich rzek i jezior. Brak higieny powodował groźne choroby, ludzie zaczęli umierać. Największą plagą były choroby wywołane przez wszy, komary i kleszcze. Prababcia, aby ratować swoją rodzinę pracowała w Sowchozie. Zapłatą za jej pracę był woreczek ziarna. Kawałek chleba



IRENA I EUGENIUSZ JANISZEWSKY

był rytasem. Brat babci zimą chodził do lasu w poszukiwaniu chrustu. Aby nie umrzeć z głodu zaczęli jeść co tylko im wpadło w ręce. Lebioda i pokrzywa, którą zbierali, w niewielkim stopniu zaspokajały głód.

Latem kobiety poszukiwały jaj dzikich ptaków. Pszenicę prababcia podkładała i w małym woreczku przemycała schowaną pod spódnicą. Robiła z niej potem mąkę. Przenikliwe zimno dochodziło do minus 30 stopni Celsjusza. Latem temperatura wynosiła nawet - 50 stopni Celsjusza.

Na Syberii oprócz Polaków mieszkali również Uzbegy, Kozacy, Czeczeni. Uczyli oni Polaków, że aby przeżyć trzeba kraść w okresie letnim i chować wszystko, aby przetrwać srogą zimą.

Cała rodzina babci chorowała na tyfus, wrzody i malarię. Matka leczyła ich czym mogła.

Aby utrzymać czystość czasami udało się ukraść trochę mydła i jakieś lekarstwa. Najgorszym okresem były święta Bożego Narodzenia. Wszystkim robiło się smutno. Zamiast opłatka dzielono się małym kawałeczkiem chleba i cichutko śpiewano polskie koledy, wspominając o powrocie do Polski.

Choć mówiono, że Polski już nie ma i nie będzie, nikt w to wierzył, każdy tęsknił za krajem i żył nadzieją powrotu. Dzieci zbierały się w grupy i wieczorem wróżono sobie na wszystkie sposoby, wyciągano wnioski ze wszystkich znaków na niebie i na ziemi, aby jakoś podtrzymać się na duchu. Często dorosli

podśluchiwali rozmowy pilnujących ich kozaków, którzy coś mówili o Polsce i wreszcie marzenie wszystkich się spełniło.

Pewnego dnia zebrano wszystkich Polaków i ogłoszono, że mogą wracać do Ojczyzny. Stało się to za sprawą ogłoszenia układu polsko-radzieckiego podpisanego w 1941 roku.

Itak w 1946 roku moja babcia mogła powrócić do Polski. Przyjechała do Łobza, gdzie przydzielono jej domek. Tam mieszka do chwili obecnej.

Z opowiadania mojej babci dowiedziałam się o losach ludzi wywieszonych na Syberię. Taką tragedię przeżyła ona jako 6-letnia dziewczynka. Całe swoje dzieciństwo spędziła w biedzie i w głodzie. Nie mogła się uczyć. Jej pobyt na Syberii pozostawił duży ślad na zdrowiu. Straciła wdech. Ciało pokryte ma śladami po wrzodach. Ale pomimo głodu i niedostatku przetrwała.

Agata Miśkiewicz

P.S. Mimo trudnych przeżyć Babcia moja skrupulatnie przechowywała wszelkie dokumenty dotyczące Jej ciężkiej walki o wolność i o lepsze jutro. Wytrwała! Jej głos drżał jak opowiadała mi tę historię... Dziele się nią z Wami.

Od redakcji.

Pod zdjęciami babci i dziadka umieszczonymi w pracy Agata dopisała: To są moi wspaniali dziadkowie. Są dla mnie autorytetem. Szczęśliwie doczekali się dzieci i wnuków. Oby jak najdłużej cieszyli się dobrym zdrowiem. Tego im życzę, bo bardzo ich kocham.

Wyrazy współczucia z powodu śmierci

śp. Jana Dziegielewskiego

składa rodzinie

Stowarzyszenie Obrony Praw Członków Lokatorów SM „Jutrzenka”.

W Dobrej absolutorium dla burmistrza

(DOBRA) Najważniejszym punktem obrad rady miejskiej będzie zapewne punkt o udzieleniu burmistrzowi miasta absolutorium za wykonanie budżetu za rok ubiegły.

Oprócz tej uchwały radni rozpatrzą jeszcze projekt uchwały dotyczący wynagradzania pracowników zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych Gminy oraz projekt zmiany uchwały w sprawie sprzedaży domów i lokali mieszkalnych z jednoczesną sprzedażą na współ-

własność lub oddaniem we współużytkowanie wieczyste gruntu w Dobrej. Burmistrz Barbara Wilczek przedstawi sprawozdanie z działalności między sesjami, zaś radni będą mogli zgłaszać wnioski i zapytania. Sesja odbędzie się w CAS, 28 kwietnia, o godz. 14.00. **KAR**

SOSW w Zajezierzu będzie zlikwidowany

(POWIAT) Na ostatniej sesji radni powiatu podjęli decyzję o likwidacji Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. Nastąpi to z końcem roku szkolnego, 31 sierpnia 2005 r.

Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy w Zajezierzu, w skład którego wchodziły Szkoła Podstawowa Specjalna, Gimnazjum Specjalne oraz internat decyzją radnych ulegnie likwidacji. Zdaniem zarządu powiatu, wychowankowie zlikwidowanego SOSW w Zajezierzu będą mogli kontynuować naukę w podobnych ośrodkach w Suliszewie (powiat choszczeński) i Sławoborzu (powiat świdwiński), w Gimnazjum Specjalnym w Zespole Szkół Gimnazjalnych w Łobzie oraz w klasach integracyjnych.

Zarząd zapewnia, że po likwidacji SOSW w Zajezierzu, czterech nauczycieli obecnie tam pracujących znajdzie zatrudnienie w Domu Dziecka oraz w szkołach powiatu łobeskiego, natomiast dwoje przejdzie na emeryturę. Z pracownikami niepedagogicznymi rozwiązany zostanie stosunek pracy i otrzymają oni należną odprawę.

Jak napisano w uzasadnieniu do uchwały: "rodzice nie popierają edukacji dzieci w tego rodzaju placówkach, uważając, że silny związek emocjonalny dziecka z rodziną, zapewniony poprzez wspólne zamieszkanie z rodzicami i rodzeństwem, wpływa na lepszy rozwój dziecka. Do rodziców należy ostateczna decyzja o sposobie realiza-

cji obowiązku szkolnego przez dziecko, więc w większości kierują dzieci do nauki w integracji w szkołach masowych. Z tego powodu dyrektor Ośrodka w Zajezierzu Irena Wójcicka, od kilku lat, mimo swych usilnych starań, ma problemy z dokonaniem naboru uczniów do placówki".

Jak wynika z informacji zarządu, w SOSW uczyło się 40 uczniów, a 29 z nich przebywało w internacie. Nie dokonano naboru uczniów w obecnym roku szkolnym, w wyniku czego wygasło Gimnazjum Specjalne, a w Szkole Podstawowej Specjalnej funkcjonują jedynie klasy VI i VI. Na 24 uczniów tylko 13 pochodzi z terenu powiatu łobeskiego, natomiast 9 z powiatu drawskiego i 2 z powiatu starogardzkiego. Obecnie w internacie przebywa 17 wychowanków, z czego 7 z powiatu łobeskiego, 8 z drawskiego, i po jednym ze starogardzkiego i szczecińskiego.

Starostwo Powiatowe poinformowało, że oczekuje na oferty podmiotów skłonnych zorganizować w pozostałej części obiektu prywatną szkołę, placówkę turystyczną lub placówkę służby zdrowia, wyspecjalizowaną w opiece nad osobami przewlekle chorymi. Uchwałę przyjęto przy jednym głosie sprzeciwu radnego Andrzeja Gradusa. **KAR**

Brawura przyczyną kolizji



(ŁOBEZ) 19 kwietnia (we wtorek) około godziny 13. doszło do kolizji na skrzyżowaniu ulicy Mickiewicza z Okopową.

Kierujący srebrnym VW Pasatem jadąc ulicą Okopową od strony Telekomunikacji lekko myślnie wjechał na skrzyżowanie z nadmierną prędkością i staranował prawidłowo jadącego ulicą Mickiewicza Fiata Ducato. W wyniku zderzenia poważnemu uszkodzeniu uległy oba pojazdy.

Kolizja ta miała miejsce na skrzyżowaniu ulic, przez które codziennie do szkoły przechodzą dzieci ze szkoły podstawowej nr 2. Strach pomyśleć co mogłoby się stać, gdyby pod ten pędzący samochód wbiegło nieostrożne dziecko.

Tekst i foto: Marcin Horbacz

ZABYTKOWE MIESZKANIA NIE NA SPRZEDAŻ

(ŁOBEZ) W zeszły piątek budynki Stada Ogierów w Łobzie wpisano do wojewódzkiego rejestru zabytków. Zdecydował o tym konserwator zabytków, który obiekty te oglądał i ocenił. W budynkach tych jest siedem mieszkań, które mieszkańcy chcieli wykupić. W tej chwili stało się to niemożliwe.

Aby bowiem kupić mieszkanie w zabytkowym budynku musi on zostać zakwalifikowany do budynków mieszkalnych; ponad 50% ogólnej powierzchni użytkowej powinno być wykorzystane na cele mieszkalne. W tym przypadku warunek nie został spełniony i uznano, że są to obiekty gospodarcze.

Administrator ANR Tadeusz Józwiak uspokaja mieszkających tam lokatorów; - W akcie notarialnym będzie zawarta klauzula, że

inwestor, przyszły właściciel, musi respektować prawo najmu danego mieszkania lub zapewnić lokatorowi inny lokal zastępczy.

Pan Józwiak przekonuje, że sprzedaż całego obiektu jednemu inwestorowi będzie korzystna, gdyż remonty będą wykonywane pod ścisłym nadzorem i w porozumieniu z konserwatorem zabytków, co może być gwarancją tego, iż cały ten kompleks wróci do stanu dawnej świetności. **SM**

Biuro kredytowe

Oferuje:

- Kredyty gotówkowe bez poręczycieli do 60 tys. Zł
- Kredyty i pożyczki hipoteczne
- Kredyty, pożyczki na spłatę zadłużeń wobec komornika, ZUS, urzędu skarbowego

Gryfice, ul. Wojska Polskiego 8/2 Tel. 384 53 11, 698 542 722

Przedsiębiorstwo Handlowe
"Majster" Dorota i Piotr Dzieńiak
 Łobez, ul. Chopina

ARMATURA SANITARNO-HYDRAULICZNA

Kotły: mialowe, węglowe, gazowe
 Przydomowe oczyszczalnie ścieków
 Instalacje elektryczne tel. 397 59 33,
 Rury i kształtki: miedziane, PCV, PE 0600 853 623

Miejsce na twoją reklamę
 tel./fax: 39 73 730

samochody używane
 w **bardzo korzystnych cenach!!!**

www.toyota.pl



TODAY TOMORROW



TOYOTA



TOYOTA YARIS



TOYOTA COROLLA



TOYOTA RAV 4



TOYOTA AVENSIS

TOYOTA NOWOGARD MK SP. Z O.O.
 ul. 3-go Maja 27b, 72-200 Nowogard
 salon tel. 39 25 700, serwis tel. 39 25 702,
 dział części zamiennych tel. 39 25 700, fax 39 25 701
 www.toyotanowogard.pl e-mail: 002@toyota.pl



Ponad 1200 kominków - najtaniej w województwie



KOMINKI

Grzegorz Śmiałkowski
 P.W. KOM-BUD "KOMINKI"
 78-200 Białogard, ul. Królowej Jadwigi 28
 tel. kom. 0698-069-140, tel./fax (094) 311-86-82

Oferujemy

- **Obudowy:** marmurowe, granitowe, piaskowiec, kafle i inne inwencji klienta
- **Wkłady** żeliwne i stalowe wielu znanych firm
- **Akcesoria** kominkowe od A do Z, drewno do kominków
- **Montaż,** produkcja, projektowanie, keramzytowe systemy kominkowe
- **Specjalna oferta** hurtowa dla firm kominkowych i nie tylko...

**SPRZEDAŻ RATALNA 1% W SKALI MIESIĄCA
 POSZUKUJEMY LOKALU W WASZYM REGIONIE**

PUNKT OBSŁUGI KLIENTA LUKAS BANKU GE MONEY BANK

- kredyty bez poręczycieli
 - na dogodnych warunkach

Zapraszamy od pon. - pt. 9.00-17.00, so. 9.00-13.00
 Łobez, ul. Murarska 9A (biuro ubezpiecz.-kredytowe)
 tel. (091) 39 76 470

GABINET MEDYCyny PRACY

- badania profilaktyczne (wstępne, okresowe, kontrolne)
- badania kierowców wszystkich kategorii
- badanie osób starających się lub posiadających broń

Badania wykonuje lek. Andrzej Więcek
 w przychodni MEDYK s.c.
 72-200 Nowogard ul. Wojska Polskiego 7a
 Codziennie od 12.00 do 19.00
 Rejestracja tel. 3922921 lub 0 509 702 831

MATERIAŁY BUDOWLANE

SKLEP w DOBREJ (przy Poczcie)

- Materiały Budowlane
- Elektryczne
- Sanitarne
- Elektronarzędzia
- Metalowe
- Pokrycia dachowe
- Hydrauliczne

Zapraszamy codziennie
 od 8.00 - 17.00 Soboty od 8.00 - 14.00
 Dobra Ul. Bema 2
 Tel/Fax: (091) 39 14 055

MATERIAŁY BUDOWLANE

Ul. Toruńska

78-500 Drawsko Pom.

UTYLIZACJA AZBESTU

Błachodachówka
 od 23,98 zł / m kw. brutto

Dachówka cementowa
 od 21,65 zł / m kw. brutto

SUPOREX 24
 od 4,80 zł / szt. brutto

PROMOCJA

KABINA półokrągła ROMA 80 szklana
 + BRODZIK Polimat Roma 80
 + STELAŻ + OBUDOWA
 BRODZIKA tylko 1029,00 zł/szt.
 KABINA półokrągła ROMA 90 szklana
 + BRODZIK Polimat Roma 90
 + STELAŻ + OBUDOWA
 BRODZIKA tylko 1099,00 zł/szt.
 Promocja trwa do odwołania lub wyczerpania
 zapasów magazynowych.

STUDIO ŚNIEŻKA

Farby, lakiery, narzędzia
 Tel. 0 94 363 20 80
 Wysoki rabat = dobra cena!
 Tel/fax 094 363 30 89

PUNKT KASOWY "1 ZŁOTY"

ZA ZŁOTÓWKĘ:

- abonament TP S.A.
- energia elektryczna
- gaz
- abonament RTV
- TV kablowa "Vectra"
- czynsz SM "Jutrzenka"

Pozostałe
 1,30 zł

Zaprasza
 pon.-pt. 9.00-17.00, sob. 9.00-13.00
 Łobez, ul. Murarska 9A
 (biuro ubezpiecz.-kredytowe)

Działamy również w:

Węgorzyno, ul. Grunwaldzka 1, sklep p. Demki
 Resko, ul. Krótka 2 (obok Biedronki)
 Belczna - Sklep pani Dąbro

Absolutorium – jednogłośnie

(ŁOBEZ) Najważniejszym punktem omawianym, na ostatniej sesji Rady Miejskiej było udzielenie burmistrzowi absolutorium. Najciekawszym – jak się okazało – problemy związane z rozdawaniem mleka z darów.

Obrady, tradycyjnie rozpoczęła przewodnicząca Elżbieta Kobiółka. Poprosiła zebranych, aby chwilą ciszy uczcili pamięć wielkiego Polaka – Jana Pawła II. Pani Kobiółka powiedziała także o innym tragicznym wydarzeniu, jakim była śmierć prezesa Jana Dziegielewskiego. Wszyscy wstali i umilkły rozmowy – kilka osób miało łzy w oczach. Po kilku minutach refleksji i zadumy radni przystąpili do obrad.

Głos zabrał skarbnik – Piotr Szymczak – poinformował, że Regionalna Izba Obrachunkowa sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 2004, w gminie Łobez zaopiniowała pozytywnie. Radni, zarówno na komisjach jak i na sesji głosowali także za przyjęciem tego sprawozdania, i to jednogłośnie. Tak więc burmistrz Marek Romejko uzyskał absolutorium. Podziękował radnym oraz swoim współpracownikom, za rok ciężkiej i wytężonej pracy. Podkreślił, iż ma okazję pracować z zespołem ludzi kompetentnych i zaangażowanych w swoją pracę – a to przynosi efekty.

Za pomoc, zrozumienie i wsparcie w wielu sprawach burmistrzowi dziękowali, w imieniu Rady Osiedla – Zdzisław Szklarski, a w imieniu kombatanów – Tadeusz Barański.

Kolejnym punktem obrad był stan naszych dróg. Jak można się było spodziewać zajął on zebraniem najwięcej czasu i oczywiście wzbudził wiele emocji.

Radny Pudełko po raz kolejny poruszył temat “zakorkowanej”, szczególnie w godzinach szczytu ulicy Marii Konopnickiej. Rozwiązaniem byłoby zorganizowanie tam ruchu jednokierunkowego. Także poruszanie się po osiedlu Orzeszkowej, po wprowadzeniu zmian w ruchu jest prawdziwym “horrorem”. Sołtysi ze wsi: Prusinowo, Poradz, Bęczna zgłosili wiele krytycznych uwag dotyczących złych oznakowań dróg i skrzyżowań, braku we wsiach chodników lub ich fatalnego stanu, dziur w jezdniach i zatłoczonych studzienek kanalizacyjnych.

Pan Sikora przypomniał o zapadniętym odcinku ulicy Bema oraz o zniszczonym chodniku prowadzącym do SP 1.

Wincenty Nowik pytał, czy jest możliwość stworzenia w centrum

miasta dodatkowych miejsc parkingowych. Jest ich w Łobzie o wiele za mało i kierowcy parkują na ulicach. Jako przykład podał ulicę Niepodległości naprzeciwko parku miejskiego. Czasami ciężko jest tamtędy przejechać.

Radny Leszek Gajda powiedział o niewłaściwej organizacji skrzyżowania ulic Obrońców Stalingradu z Kolejową. Pytał też, czy wobec tylu krytycznych uwag dotyczących ruchu na Orzeszkowej nie można wrócić do stanu poprzedniego. Kazimierz Chojnacki przypomniał o niezrealizowanej do dzisiaj obietnicy poszerzenia chodnika naprzeciwko gorzelni. Jest on tak wąski, że nie mogą się tam minąć dwie osoby. Maria Pokomeda mówiła o konieczności wyremontowania odcinka ulicy Wojska Polskiego. Jezdnia jest tam z jednej strony zapadnięta i w czasie deszczu tworzy się tam małe jezioro. Przedstawiła także pomysł postawienia ławek na trasie, od dworca PKP i PKS do ośrodka zdrowia. Byłoby to duże udogodnienie, szczególnie dla starszych osób.

Na te, oraz wiele innych pytań, sugestii i zarzutów odpowiadali panowie: Aleksander Kotwicki z Zarządu Dróg Powiatowych oraz Henryk Majchrowicz z Zarządu Dróg Wojewódzkich.

Pan Kotwicki powiedział, że sporo problemów dostarcza mu tak zwana wycinka drzew. Niektóre z nich, szczególnie te rosnące przy drogach stwarzają zagrożenie dla kierowców i przechodniów. Inne, stare i częściowo spróchniałe w każdej chwili mogą spaść na jakiś budynek. Często o ich wycięcie zwracają się sami mieszkańcy obawiający się o swoje zdrowie lub życie. O konieczności wycięcia innych decydują przepisy. Niestety, według pana dyrektora każda taka wycinka jest prawie zawsze związana z protestami ekologów. Zamiast pracą dyrektor musi zajmować się pertraktacjami, a i tak nikt nie jest zadowolony. Zaproponował, aby sprawami drzew zajmowali się leśnicy i ekolodzy a oni zajmą się drogami.

Pan Kotwicki przyznał, że stan naszych dróg nie jest najlepszy. Niestety, aby sytuacja uległa poprawie potrzeba pieniędzy. Tych natomiast

z roku na rok ubywa. Największe pieniądze są w tej chwili przekazywane do powiatów na zachodniej granicy. Według wycień, nasz powiat potrzebuje na drogi 25 milionów złotych rocznie, a otrzymał 18 milionów. Różnica pomiędzy nakładami a potrzebami, jest więc bardzo duża. Także tegoroczna, bardzo mroźna i wietrzna zima dała się drogowcom “we znaki”. Na odśnieżanie dróg wydano w tym sezonie o 25% pieniędzy więcej niż zwykle.

Nie możemy, więc liczyć na jakies nadzwyczajne remonty. Na pewno zostanie zrobione lub poprawione to, co nie wymaga dużych nakładów.

Dyrektor mówił także o proponowanej zmianie organizacji ruchu w centrum miasta. Główny ruch kołowy, ma zostać skierowany na ulice Segala i Kraszewskiego. Wiąże się to jednak z wycięciem drzew przy tych ulicach oraz remontem mostu na Segala. Odniesiono się też do złego stanu naszych chodników. W tej chwili nie ma środków, aby je układać z nowej kostki, być może jednak uda się wykorzystać do remontów płytki “z odzysku”.

Burmistrz Ryszard Sola obiecał, że wszystkie sprawy zgłoszone na sesji zostaną rozpatrzone i przekazane do odpowiednich instytucji.

Sprawozdanie w sprawie dróg radni przyjęli jednogłośnie.

Po chwili radni przyjęli także regulamin dotyczący korzystania z hali widowiskowo-sportowej.

Następnym punktem obrad tej sesji były pytania i interpelacje. Najwięcej emocji wzbudził problem rozdawania mleka z darów. Skierowano je przede wszystkim na wioski, a jego dystrybucją zajęli się sołtysi.

Na sesji skarżyli się, że nie otrzymali jasnych wytycznych jak i komu to mleko mają dawać. Na wsiach nie obyło się więc bez awantur i wzajemnych pretensji. Część sołtysów stwierdziła, że nie spodziewała się takich kłopotów.

Pani Kordyl zgłosiła problem, związany z pracownikami zakładu w Dalnie, którzy dojeżdżają do pracy rowerami. Nie przestrzegają oni przepisów drogowych i stanowią zagrożenie dla siebie i innych.

Jeszcze raz głos zabrała pani Pokomeda, która powiedziała, że firma „Administrator” bez konsultacji z mieszkańcami rezygnuje z pewnej ilości śmietników.

Pan Zdzisław Szklarski oraz Sylwia Maczan zgłosili kilka pytań dotyczących łobeskich jezior.

Na te pytania starał się odpowiedzieć burmistrz Ryszard Sola. Akcje rozdawania mleka uznał za słuszną i godną kontynuowania, dodał jednak, że trzeba ją dopracować. Obiecał, że w sprawie kubłów na śmieci urząd kontaktuje się z firmą “Administrator” i poprosi o wyjaśnienia. Informacja dotycząca kąpielisk jest jeszcze niepełna, ale przed sezonem letnim będą podjęte odpowiednie kroki, aby było tam bezpiecznie. Oczywiście, jeśli finanse pozwolą.

Burmistrz Marek Romejko odpowiedział sołtysom na pytanie dotyczące pielgrzymki do Lichenia. Jeśli znajdzie się tylu chętnych do wyjazdu sołtysów, to wyjazd będzie zorganizowany.

Sesja zakończyła się rozpatrzeniem skarg mieszkańców. Wpłynęły trzy takie skargi, które radni uznali za niezasadne. S.M.

UWAGA MŁODZI BEZROBOTNI !!!

Powiatowy Urząd Pracy w Łobzie oraz Starostwo Powiatowe w Łobzie we współpracy z gminami powiatu łobeskiego organizuje nowatorski projekt pn. “Polsko-niemieckie szkolenie internetowe Łobez-Stralsund 2004”. Jest to kontynuacja przedsięwzięcia, którego I część odbyła się z powodzeniem w ubiegłym roku w Niemczech.

Zachęcamy bezrobotną młodzież z terenu powiatu łobeskiego do wzięcia udziału w szkoleniu, które pozwoli podnieść kwalifikacje zawodowe z zakresu znajomości języka niemieckiego i projektowania stron internetowych a także interesująco spędzić czas w grupie młodzieży z Polski i z Niemiec. Szkolenie odbędzie się w dniach 05.06.2005 – 19.06.2005. Zapewniamy całodobowe zakwaterowanie i wyżywienie oraz wiele atrakcji.

Kryteria:

- wiek: 18 – 26 lat,
- preferowana znajomość podstaw języka niemieckiego oraz obsługi komputera, internetu.

Nabór na szkolenie odbędzie się 17 maja 2005 r. o godz. 10.00 w Łobeskim Centrum Turystyki (obok budynku Starostwa). Zapisy oraz bliższe informacje: Powiatowy Urząd Pracy w Łobzie, pokój nr 5, tel. 397 40 88 lub 577 70 30.

O konstytucji w związku ze świętem kilka refleksji

Zrodzeni z Boga, wolni jesteśmy...

Słowo konstytucja wywodzi się z łaciny i jego źródłosłów wiąże się z takimi pojęciami jak "zakładać" czy "budować". Konstytucja to zbiór praw i zasad, na jakich oparty jest porządek państwowy. Można więc powiedzieć, że tworząc konstytucję budujemy jakąś wizję państwa, w którym chcielibyśmy żyć. Po jej wprowadzeniu w życie, uchwaleniu w formie ustawy zasadniczej, staje się ona fundamentem, na którym wznosi się budowla państwa. Jeżeli chcemy budować dom i w nim bezpiecznie mieszkać, fundament musi być solidny.

Jeżeli rozmawiamy i rozmyślamy o konstytucji, to nieuchronnie przychodzi na myśl konstytucja amerykańska, która stała się trwałym fundamentem dla rozwoju obywateli tego kraju. Dlaczego - z małymi wyjątkami - to nie udało Europie Zachodniej, nie mówiąc już o wschodniej?

To porównanie może pozwoli lepiej spojrzeć na naszą własną sytuację, zarówno prawną jak i egzystencjalną.

Historycy konstytucjonalizmu mówią o dwóch rodzajach nowożytnych konstytucji: autorytarnych i demokratycznych. Te pierwsze stanowione były zazwyczaj przez władców dla poddanych (np. nadana Polakom przez cara Aleksandra w 1815 r., ale także w większości krajów dziewiętnastowiecznej Europy). Takie konstytucje były swego rodzaju darem dobrośliwego władcy dla poddanych. Władca sam określał, w jaki sposób i za pomocą jakich organów zamierza rządzić, nadawał pewne prawa poddanym. Nie pozostawiał jednak wątpliwości co do tego, że prawa te wynikają z jego woli. Taką wizję konstytucjonalizmu można określić jako przywilej wolności nadany przez władzę.

W systemach demokratycznych jest inaczej. Źródłem konstytucji i praw jest wola ludu, a nie władcy. To lud jest suwerennym władcą, a konstytucja jest aktem nadania przywilejów urzędnikom sprawującym władzę w jego imieniu. W konstytucji lud określa zadania i uprawnienia organów władzy przez siebie powołanej.

W systemie demokratycznym to wolni obywatele nadają przywileje władzy.

Istnieją jednak przynajmniej dwa rodzaje demokracji. Można je określić jako demokrację parlamentarną i konstytucyjną. Ta pierwsza uznaje, że lud sprawuje swoją władzę bezpośrednio (w drodze refe-

rendum) lub poprzez przedstawicieli wybieranych w wyborach. Parlament jest najwyższym organem władzy. Taki typ demokracji (parlamentarnej) ukształtował się obecnie w Polsce. Model ten wywodzi się z myśli Jana Jakuba Rousseau, który twierdził, że większość nie może się mylić wybierając swoich przedstawicieli, ci zaś zawsze będą działać w imię najlepszych interesów ludu.

Demokracja konstytucyjna nie jest tak optymistyczna w ocenie rządzących. Liczy się ona z niebezpieczeństwem oderwania się urzędników od ludu i realizowania przez nich własnych interesów. Co więcej, liczy się ona z tym, że sam lud może się pomylić; większość może podjąć decyzje nierozsądne albo egoistyczne, naruszając interesy mniejszości. W efekcie demokracja konstytucyjna wyznacza granice woli większości, stawiając ponad nią konstytucję. W takiej demokracji konstytucja, a nie akt wyborczy, jest najwyższym wyrazem woli ludu.

Warto podkreślić, że w demokracji parlamentarnej też zazwyczaj istnieje konstytucja. Sytuuje ona jednak parlament jako najwyższy organ władzy. W Polsce swego czasu toczył się spór, czy Sejm może odrzucić większością głosów orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o ustawach niezgodnych z ustawą zasadniczą.

Jak widać władza opornie podaje się jakimkolwiek ograniczeniom. Model demokracji parlamentarnej jest bardziej zbliżony do autokracji, niż do modelu demokracji konstytucyjnej. W demokracji parlamentarnej wyłoniony przez większość parlament pełni rolę swego rodzaju dobrośliwego władcy, który nadaje ludziom prawa. To cechowało demokracje europejskie, które obecnie skłaniają się ku wprowadzaniu systemu bardziej konstytucyjnego niż parlamentarnego.

W demokracji konstytucyjnej nad parlamentem jest konstytucja, jako najwyższe prawo. Tu uwidaczniają się różnice pomiędzy Ameryką i Europą. Jeżeli uznamy, że życie - i związana z nim nierozzerwalnie wolność - dostajemy od Boga, co jest zawarte w konstytucji amerykańskiej, to żaden człowiek ani parlament nie może nam go odebrać. Gdy uznamy, że prawo do życia i wolności jest decyzją demokratyczną (większości), to ta większość może nas tych praw pozbawić wedle ochoty. Rząd, który tworzy prawa, może je ograniczać lub odbie-

rać. Wiedza o tym znalazła odzwierciedlenie w konstytucji Stanów Zjednoczonych: "Uważamy to za prawdy oczywiste, że ludzie rodzą się wolni, wyposażeni przez Stwórcę w pewne niezbywalne prawa, że do tych praw należy życie, wolność, dążenie do szczęścia".

Obchodzone w kraju święto Konstytucji 3 Maja może być okazją do rzeczywistej refleksji nad naszymi prawami i ich źródłem. Jak mało który naród pokładamy nadzieje w państwie i władcach. Czujemy się jako ich maluczcy poddani. Oni rządzą. Może już czas, żeby

role się odwróciły - to my decydujemy o kształcie państwa i o kompetencjach władzy. Ona ma służyć ludziom w ich dobrze pojętym interesie, a nie tylko realizować własne interesy od wyborów do wyborów. Bieda w kraju nie spadła z nieba ani nie podrzucili nam jej Amerykanie (wraz ze stonką). Ona wciąż bierze się z braku prawdziwej demokracji i braku uznania niezbywalnych praw ludzkich. Wszyscy którzy próbują działać w przeciwnym kierunku tylko tę biedę przedłużają.

Kazimierz Rynkiewicz

ZAPRASZAMY NA SPACER

TKKF Błyskawica Łobez zaprasza na **RAJD TURYSTYKI PIESZEJ** na trasie Węgorzyno - Polchowo - Winniki - Cieszyño Łob.

- Trzebawie - Węgorzyno w dniu 1.05 br., informacje: pani E. Wiśniewska - tel. 397 31 48, po godz. 19:00

NIE CHCĄ POŻYCZYĆ CHODNIKA



(ŁOBEZ) W piątek 10 czerwca o godzinie 15:00 odbędzie się uroczyste wręczenie sztandaru Komendzie Powiatowej Policji. W tej chwili nie wiadomo jeszcze, w jakim miejscu się to odbędzie. Pod uwagę brane są dwie możliwości: Plac 3 Marca lub teren przy Pomniku Wdęczności. Niestety w tym drugim miejscu płytki chodnikowe są bardzo zniszczone i władze miejskie nie chciałyby podejmować tam za-

proszonych na uroczystość gości. Rozwiązaniem byłby remont chodnika. W chwili obecnej władze naszego miasta nie mają odpowiedniej jakości kostki chodnikowej, aby ten plac wyremontować. Burmistrz Marek Romejko zwrócił się z prośbą o wypożyczenie kostki chodnikowej do starostwa powiatowego w Łobzie. Jednak, jak poinformował na ostatniej sesji, jego prośbę odrzucono. S.M.



BIURO NIERUCHOMOŚCI

73-150 Łobez ul. Kościelna 2a
Telefon 0913974342 600265547

E-mail: atut_lobez@o2.pl
www.atut.homesales.pl



Partner ogólnopolski sieci firm obrotu nieruchomościami
Nieruchomości Grupa Alternatywna - www.nga.pl

DOMY



ŁOBEZ - nowy dom wolnostojący, wysoki standard wykończenia, salon, kuchnia, 4 sypialnie, łazienka, w.c. gabinet, pralnia, pom-gospod., garaż - pow. całk. 200 mkw. Pow. działki 570 mkw.

CENA 240 000 zł



ŁOBEZ - Centrum ul. Kwiatowa DOM piętrowy, podpiwniczony, poddasze użytkowe. Pow. działki 546 mkw. pow. całkowita bud 250 mkw. + poddasze salon jadalnia, kuchnia, 3 sypialnie, 2 łazienki, gabinet lekarski w przyziemiu (osobne wejście) Dom idealny dużej rodziny. Możliwość prowadzenia działalności gosp.

CENA 325 000 zł



ŁAGIEWNIKI w bardzo ładnej okolicy na działce 1500 m², 2 pokoje, kuchnia, łazienka-do adaptacji, pokój na poddaszu do wykończenia

CENA 29 000 zł

RESKO mieszkanie w bloku wielorodzinnym, I piętro 4 pokoje, kuchnia, łazienka, w.c., logia pow. użytkowa 68 mkw., co i ciepła woda z sieci miejskiej.

CENA 58 000 zł

MIESZKANIA



Łobez Centrum Mieszkanie 2 poziomowe pow. 101 mkw., 5 pokoi, 2 łaz.

CENA 88 000 zł

Łobez Mieszkanie 35 mkw. na I piętrze w bloku przy ul. H. Sawickiej, pokój z aneksem kuchennym 20 mkw., pokój 7 mkw. łazienka 4 mkw., przedpokój 4 mkw

CENA 40 000 zł



RADOWO MAŁE

III piętro w bloku wielorodzinnym 4 pok., kuchnia, łazienka, w.c (po remoncie), przedpokój, pow. użytkowa 80 m²

CENA 58 000 zł



ŁOBEZ - centrum Bardzo ładne mieszkanie 3 pokojowe o pow. 58 mkw. IV piętro. Wysoki standard wykończenia, nowoczesna aranżacja i wyposażenie

CENA 69 500 zł

ZŁOCIENIEC Mieszkanie 2 pokojowe na IV piętrze w bloku, pełna własność, pow. 35,64 mkw

CENA 40 000 zł

RADOWO MAŁE OKAZJA!!!

III p. 4 pok., standard podstawowy

CENA 37 000 zł

OBIEKTY



ŁOBEZ - Obiekt handlowo-usługowo-mieszkalny. W centrum miasta 100 mb od NETTO. Na działce o pow. 257mkw idealny na zamieszkanie i miejsce pracy.

Oferta bezpośrednia (możliwość negocjacji ceny) CENA 81 000 zł



Łobez ul. Kraszewskiego 30/2 Lokal użytkowy pow. 168 mkw. z możliwością adaptacji na mieszkalny, do remontu, pow. działki 346 mkw.

Oferta bezpośrednia CENA 36 000 zł

DZIAŁKI

ŁOBEZ DZIAŁKA KOMERCYJNA centrum miasta - aktualne targowisko. Działka o pow. 3 873 mkw. przeznaczona pod zabudowę obiektu handlowego. Istnieje możliwość podziału na mniejsze działki i zabudowy użytkowo-mieszkalnej np. zabudowy kamieniczki w zab. szeregowej, z lokalami na dole i mieszkaniami na piętrze

**CENA netto 750 000 zł
Cena do zapłaty brutto 915 000 zł**

ZAJEZIERZE Działka budowlana, bardzo dobra lokalizacja (idealna na zajazd), Pow. 2129 mkw

Oferta bezpośrednia CENA 25 000 zł.

CIESZYNO Działka o pow. 624 mkw, 300 m od jeziora

CENA 12 000 zł.

DZIAŁKI



Łobez - DZIAŁKA BUDOWLANA pow. 4994 mkw., uzbrojona w energię el. Projekt domu, dokumentacja techn. budynku i przyłączy w cenie. Istnieje możliwość podziału na mniejsze działki (max 4)

**CENA 99 000 zł
19,90 zł/mkw (negocjacja)**

Łobez Działka komercyjna pod zabudowę handlowo-usługowo-mieszkalną w zabudowie szeregowej przy ul. Kraszewskiego. Pełna dokumentacja budynku i przyłączy w cenie. Pow. 104 mkw.

Oferta bezpośrednia CENA 58 000 zł

OKAZJA

ROGOWO GRUNTY ROLNE O pow 12,280 ha 7 odrębnych działek:

- 1) 2,65 ha RIVa RIVb PsIV - w bliskim sąsiedztwie zabudowań - możliwość budowy domu,
- 2) 2,66 ha RIVb RV - w sąsiedztwie działek zalesionych.
- 3) 1,67 ha RIVb,
- 4) 1,25 ha Ps IV, VI pod lasem
- 5) 1,61 Ls VI LV, N z bezpośrednim dostępem do rzeki Uklei,
- 6) 1 ha łąki,
- 7) 1,44 ha RIVa, RIVb, bardzo ładnie położona z widokiem na jezioro Okrzeja, w odległości od brzegu 150 mb.

Oferta bezpośrednia CENA WSZYSTKICH DZIAŁEK 54 000 zł

OFERTA BEZPOŚREDNIA = KUPUJĄCY NIE PŁACI PROWIZJI

**Firma ARNO zaprasza
do nowo otwartej
HURTOWNI
OWOCÓW I WARZYW
w Łobzie na terenie ZNMR
wjazd od ulicy Bema**



**Czynne w godz.
6.00 13.00**

**Dajesz ogłoszenie
do jednej gazety
a ukaże się w trzech
w tej samej cenie !!!**

**Masz coś do sprzedania
lub kupienia
- zamieść ogłoszenie drobne.
To niedrogo.
Cena na kuponie.**

**Adres redakcji:
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (091) 3973730.**

Dobra była lepsza

Sarmata Dobra - Jeziorak Szczecin-Załom 2:0 (2:0)

Skład Sarmaty: Smoliński, Jaszczuk, Mioduszewski kpt., K. Sadłowski, Dorsz, Kieruzel, D. Sadłowski, Olechnowicz, K. Szkup, E. Kamiński, Padziński oraz Swarczewicz, Kaczor, Z. Szkup, Bonkowski, Koła.

Trener: Tomasz Surma

Sędzia główny: Zygmunt Broda
Sędziowie asystenci: Józef Andrzejewski i Waldemar Ignaszewski.

Strzelcy bramek: Padziński i Jaszczuk.

Po pasywnej grze i porażce tydzień temu z Masowią, do kolejnego pojedynku tym razem z drużyną Jezioraka Szczecin-Załom piłkarze Sarmaty przystąpili mocno zmobilizowani. Już w 1 min. meczu Olechnowicz mógł zdobyć bramkę, jednak jego strzał obronił bramkarz Jezioraka wybijając piłkę narzutem, a po zagraniu z rzutu rożnego piłkę przejął Jaszczuk i strzałem głową posłał ją minimalnie obok słupka bramki gości. W 7 min. kolejne dwie akcje „sarmatów” zakończyły się nieskutecznie: najpierw Padziński silnym strzałem posłał piłkę tuż obok słupka, a chwilę później Dorsz minimalnie spóźnił się do zagranej piłki. W 20 min. meczu D. Sadłowski zacentrował z prawej strony do Padzińskiego, a ten płaskim strzałem tuż nad ziemią zdobył pierwszą bramkę dla Sarmaty. Sześć minut później Mioduszewski zagrał piłkę do Kieruzela, który przedłużył podanie do Olechnowicza, a ten głową strzelił niecelnie. Ten sam zawodnik zrehabilitował się 3 min. później zagrywając pre-

czyjnie na głowę Jaszczuka, który zdobył drugą bramkę dla Sarmaty.

Po wyraźnie przegranej I połowie, w II połowie piłkarze Jezioraka zabrali się energicznie do odrabiania strat. W związku z tym mecz się wyraźnie wyrównał, a większość akcji rozgrywała się w środkowej strefie boiska. Do pierwszej znaczącej akcji Sarmaty doszło dopiero w 84 min., kiedy to Padziński po sprytnym ograniu obrońcy Jezioraka został w polu karnym sfaulowany przez wybiegającego z bramki bramkarza gości. W tym momencie sędzia, jak sam przyznał po meczu, popełnił ewidentny błąd nie dyktując rzutu karnego dla gospodarzy.

W ostatniej min. meczu strzał napastnika Jezioraka w pięknym stylu obronił M. Smoliński. W rewanżu doskonałej pozycji nie wykorzystał Olechnowicz; najpierw jego strzał sparował bramkarz a dobitka poszybowała nad poprzeczką.

Następne trzy mecze Sarmata rozegra z drużynami zamykającymi ligową tabelę: po dwóch meczach wyjazdowych z Dąbrowią i Orłem Rega Merida, 7 maja spotka się w Dobrej z ostatnim w tabeli Wichrem Brojce.

Juniorzy Sarmaty są w dalszym ciągu wiosną drużyną bez porażki. W sobotę 23 kwietnia zremisowali z Jeziorakiem 1:1. Przez cały czas byli drużyną wyraźnie dominującą, jednak razi w Sarmacie nieskuteczność młodych napastników, którzy tylko w I połowie zmarnowali co najmniej 4 tzw. 100 procentowe sytuacje. (K)

Juniorzy

Strzelali jak w k(ołb)aczy kuper

Światowid Łobez - Fagus Kołbacz 14:0 (5:0)

Światowid: Grzegorz Hnat, Przemysław Surowiak, Andrzej Czubak, Radosław Sagan, Kamil Iwachniuk, Kacper Skrobiński, Karol Kozłowski, Kamil Zych, Artur Andrusieczko, Sylwester Michałowski, Radek Koralewski, Kamil Rejmer, Jakub Rejmer, Krzysztof Rejmer, Łukasz Kogut, Marcin Grzywacz, Bartosz Szwaciński.

Bramki: Kamil Zych - 6, Artur Andrusieczko - 3, Kacper Skrobiński - 2, Kamil Rejmer, Sylwester Michałowski, Karol Kozłowski po 1.

Prawdziwe strzelanie urządzili sobie juniorzy Światowida, którzy

nie pozostawili złudzeń rówieśnikom z Kołbacza w kwestii kto jest lepszy. Całe dziewięćdziesiąt minut przebiegało pod dyktando łobeskiej drużyny. Takie wyniki pozwalają ze spokojem patrzeć w przyszłość naszej drużyny. Warta odnotowania jest akcja Fagusa, którą przeprowadził bramkarz, który w końcówce meczu w pojedynek przeszedł pięciu zawodników, i ładnym podaniem uruchomił jednego z napastników. Niestety nie miał on już siły by wrócić do bramki i po stracie piłki nasi juniorzy strzałem na pustą bramkę ustalili wynik meczu na 14:0! R.O

GRANIE W PLANIE

Sobota, 30 kwietnia. Godz. 15.00 Mewa Resko – Sparta Węgorzyno;

Radni uchwalili jak korzystać z hali

Bez broni i stanu wskazującego

(ŁOBEZ) Na ostatniej sesji radni miejscy uchwalili "Regulamin korzystania z Hali Sportowo – Widowiskowej w Łobzie". Zakazuje on m.in. wstępu na halę osobom w stanie wskazującym na spożycie alkoholu.

Chociaż cennik za korzystanie z hali powstał już dawno, to dopiero teraz radni uchwalili regulamin, w którym powierzyli burmistrzowi Łobza uprawnienie do ustalania wysokości opłat za korzystanie z hali.

W zatwierdzonym przez radnych regulaminie zapisano na wstępie, że "Hala Sportowo – Widowiskowa w Łobzie jest własnością Gminy Łobez", służy do przeprowadzania zajęć i rozgrywek sportowych oraz innych imprez rekreacyjno-sportowych i kulturalnych, a zajęcia w niej odbywają się według wcześniej ustalonego harmonogramu uzgodnionego z korzystającymi. Korzystanie z niej odbywać się może w godzinach od 7.00 do 22.00, a w niedziele i święta według potrzeb uzgodnionych z organizatorem imprezy.

Za korzystanie z hali pobierane są opłaty w wysokości ustalonej przez burmistrza, który może ustalić wysokość bonifikat, jak również przypadki, w jakich można zwolnić opłat korzystających z hali. W par. 2 pkt. 3 zapisano, że "Umowa o wielokrotne korzystanie z Hali, korzystanie z Hali w celu przeprowadzenia imprezy lub umowa, której wartość przekracza 500 zł, wymaga formy pisemnej".

W par. 3 zapisano, że z hali mogą korzystać: dzieci i młodzież szkolna

pod nadzorem nauczyciela lub w przypadku innych zajęć pod nadzorem pełnoletniego opiekuna; kluby i sekcje sportowe pod nadzorem instruktora lub trenera; zakłady pracy, instytucje, organizacje, grupy zorganizowane, osoby fizyczne, osoby uczestniczące oraz kibice wyłącznie podczas organizowanych imprez sportowych, z udziałem publiczności.

Określono, że w trakcie imprez, podczas, których przewidywana jest obecność publiczności, na widowni przebywać może nie więcej niż 600 osób, w tym na miejscach siedzących 444 oraz 156 osób na miejscach stojących – górny pasaż. Za bezpieczeństwo uczestników oraz kibiców podczas imprez z udziałem publiczności odpowiada organizator imprezy.

Regulamin zabrania m.in. wnoszenia na halę: broni wszelkiego rodzaju lub innych niebezpiecznych przedmiotów, materiałów wybuchowych, fajerwerków, wyrobów pirotechnicznych, materiałów groźących pożarem, środków odurzających lub substancji psychotropowych, butelek, puszek, kubków, itp. wykonanych z kruchej, pękającego bądź twardego materiału oraz napojów alkoholowych.

Ponadto zakazano w nim: wstępu osobom w stanie wskazującym na spożycie alkoholu lub po użyciu wszelkiego rodzaju środków odurzających, spożywania alkoholu oraz palenia tytoniu na terenie obiektu, wprowadzania psów i innych zwierząt, prowadzenia na terenie hali handlu, rozdawania ulotek, prowadzenia zbiórek pieniędzy i innych rzeczy, wywieszania reklam - bez zezwolenia wydanego przez burmistrza. Skargi i wnioski dotyczące funkcjonowania hali należy składać do burmistrza Łobza. KAR

Juniorzy

Taaaaki wykop

Sparta Węgorzyno – Orzeł Łoźnica 1:0 (1:0)

Sparta: Kuffel – Bidny Konrad, Bernat, Gomulski, Giżyński, Kopania, Konieczny, Krzemiński, Ogorzałek, Pokrywka, Wojtala, Szubert Karol, Demko Kamil, Tabor, Rzepka Grzegorz, Zelmanowski, Nieradka.

Juniorzy Sparty chyba zarazili się po ostatnim meczu seniorów

nieskutecznością w strzelaniu karnych. Jedenastki nie wykorzystał wyborowy strzelec drużyny – Karol Szubert. Orzeł z Łoźnicy po prostu kopnął piłkę z połowy boiska, bramkarz myślał, że piłka wylądnie za bramką, a ona wpadła do siatki. KAR

WYNIKI I TABELI

V LIGA

Piast Choszczno - Iskra Banie 4:1,
GKS Mierzyn - Vineta Wolin 4:0,
Kluczewia Stargard - Korona Stuchowo 3:2,
Pomorzanin Nowogard - Zorza Dobrzany 2:1,
Światowid Łobez - Fagus Kołbacz 1:1,
Kłos Pełczyce - Gryf Kamień Pomorski 4:2,
Polonia Płoty - Rybak Trzebież 1:0,
Sparta Gryfice - Radovia Radowo Małe 0:2.

1. Piast Choszczno	4854-26
2. Gryf Kamień Pomorski	4253-32
3. Zorza Dobrzany	4142-20
4. GKS Mierzyn	3946-25
5. Vineta Wolin	3733-27
6. Radovia Radowo Małe	3437-27
7. Pomorzanin Nowogard	3240-41
8. Kłos Pełczyce	3228-33
9. Korona Stuchowo	3141-42
10. Fagus Kołbacz	2943-40
11. Kluczewia Stargard	2434-32
12. Polonia Płoty	2126-46
13. Iskra Banie	1628-43
14. Światowid Łobez	1434-50
15. Sparta Gryfice	1432-54
16. Rybak Trzebież	9 15-48

KLASA OKRĘGOWA

Masovia Maszewo - KP Police II 3:0,
Sarmata Dobra - Jeziorak Szczecin 2:0,
Orkan Suchań - Dąbrowia Stara Dąbrowa 3:0,
Hutnik EKO TRAS Szczecin - Wicher Brojce 3:0,
Sparta Węgorzyno - Orzeł Łoźnica 1:1,
Promień Mosty - Mewa Resko 4:0,
Orzeł Rega Merida II Mrzeżyno - Iskra Golczewo 2:1,
Świt Szczecin - Piast Chociwel 6:1.

1. Hutnik EKO TRAS Szczecin	4847-19
2. Świt Szczecin	4479-22
3. Piast Chociwel	4445-20
4. Masovia Maszewo	3438-26
5. Sarmata Dobra	3337-24
6. Mewa Resko	3223-35
7. KP Police II	3039-33
8. Orkan Suchań	2824-22
9. Promień Mosty	2530-37
10. Orzeł Łoźnica	2528-41
11. Sparta Węgorzyno	2225-31
12. Jeziorak Szczecin	2213-21
13. Iskra Golczewo	2240-58
14. Orzeł Rega Merida II Mrzeżyno	1825-48
15. Dąbrowia Stara Dąbrowa	1632-51
16. Wicher Brojce	1416-53



Cenny remis

Światowid Łobez - GKS Fagus Kołbacz 1:1 (0:1)

Światowid: Paweł Krystosiak, Grzegorz Urbański, Norbert Kazmierczak, Łukasz Brona, Krzysztof Obolewicz, Artur Samal, Kamil Kacprzak (46' Kazimierowicz) Andrzej Jendrysiak (71' Marcin Mosiadz), Piotr Kulczyński (79' Michał Łań), Andrzej Jabłoński, Adrian Lewicki, Kazimierz Łojek, Marek Rybczyński
Trener: Janusz Skrobiński. Bramka: 71' Jabłoński.

Światowid mocno zdeprimowany wysoką porażką w Dobrzanych, na własnym boisku podejmował drużynę Fagusa Kołbacz. Fagus to tak zwana drużyna "jednej rundy". Jesienią w Kołbacz znalazły się pieniądze na piłkę i tamtejsza drużyna była głównym faworytem do awansu, jednakże pieniądze się skończyły, poodchodzili najlepsi piłkarze i teraz zespół ten systematycznie pogarsza swoją sytuację w tabeli.

Mecz od samego początku rozgrywany był w bardzo szybkim tempie. Widać było, że obie drużyny liczą na trzy punkty w tej konfrontacji. Już w pierwszej akcji, ładnym strza-

łem popisuje się Jendrysiak, niestety piłka minimalnie przelatuje nad poprzeczką. Fagus szybko odpowiada na ten sygnał, i tuż po tym przeprowadza równia groźną i równie nieskuteczną akcję. 22 minuta przynosi prowadzenie dla gości! Po zamieszaniu podbramkowym i ewidentnym błędzie obrońców, napastnik gości z bliskiej odległości pokonuje Krystosiaka.

Światowid zrywa się do ataku przeprowadzając kilka składnych akcji, które nie przynoszą jednak oczekiwanego rezultatu i po czterdziestu pięciu minutach zwycięstwo jest bliżej zespołu Fagusa.

Po przerwie trener Janusz Skrobiński, chcąc wzmocnić linię ataku, posyła do gry Marcela Kazimierowicza, który powoli wraca do sił po kontuzji. W 55 minucie dobrze dysponowany w tym meczu Kulczyński przeprowadza solową akcję prawą stroną boiska, wjeżdża w pole karne i z narożnika pola, z pięciu metrów strzela wzdłuż bramki. Gdyby któryś z napastników dołożył nogę, byłby

remis, ale niestety nikt taki się nie znalazł.

Fagus w pewnym momencie całkowicie zdominował grę i kiedy wydawało się, że szybko podwyższy prowadzenie, Jabłoński uzyskuje bramkę na wagę remisu. To już jego piąta bramka w tej rundzie, i trzeba zauważyć, że to bezapelacyjnie najjaśniejszy punkt łobeskiego zespołu. Bardzo emocjonujący przebieg miała końcówka meczu. Poprzeczka i słupek uratowały drużynę Światowida przed utratą tego jakże cennego punktu.

Światowid przerwał serię trzech porażek i miejmy nadzieję, że rozpoczął tym samym nową serię i będzie pisał się w górę tabeli. W następną sobotę Światowid jedzie do Kamienia Pomorskiego, gdzie zmierzy się z zespołem Gryfa, który jest wiceliderem tabeli. To będzie bardzo ważne spotkanie i oby powiedzenie "szczęście sprzyja lepszym" zostało zinterpretowane przez los trochę inaczej, żebyśmy kolejny tydzień zaczynali w dobrych humorach. Radosław Orzełek



Egzekutor poszukiwany

SPARTA Węgorzyno - ORZEŁ Łoźnica 1:1 (1:0)

SPARTA: Noryca - Sidel, Tondrik, Mazuro (86' Jaźwiński), Raj, Bot (82' Krzysztof Nadkierniczny), Blacharski (78' Andrzej Nadkierniczny), Nowak, Romańczyk, Rzepka, Nadkierniczny Artur. Trener Tomasz Sidel.

Bramka: 20' Nowak.

Do Węgorzyna przyjechały Orły z Łoźnicy, będące cztery pozycje wyżej w tabeli przed Spartą. Tylko ta pozycja wskazywała, że Orzeł może być w tym meczu faworytem.

Mecz zaczął się spokojnie, od rozpoznania sił. W 12 min. goście stworzyli pierwszą groźną akcję pod bramką Norycy. W tym momencie skończyło się wzajemne "macanie" i zaczęto grać. Węgorzynianie podkręcili tempo gry i zaczęli śmieiej atakować. W 20 min., po faulu na Raju, piłkę ustawił Nowak. Wstrzelił piłkę w pole karne a ta minęła wszystkich obrońców i ku zdziwieniu i rozpaczycy łoźniczan wpadła do siatki. Trzy minuty później ponownie Nowak strzela z 20 metrów, a piłkę z trudem wybija bramkarz. Goście mogli się "odgryźć" w 37 min., gdy przy asy-

ście trzech obrońców ich napastnik głową oddaje strzał, po którym piłka odbija się od poprzeczki.

Po przerwie następuje kwadrans gry na tzw. zawał u kibiców. Sparta stwarza kilka tzw. setek, po których powinny paść bramki, ale jęk zawodników mówi wszystko - nie padają. Okazje marnują Sidel i Blacharski. Sytuację pogarsza Rzepka, który w 55 min., po gwizdku sędziego przerywającego grę, pozwala sobie na kopnięcie piłki na wiat. W konsekwencji żółta kartka, a mając już jedną taką dostaje czerwoną i schodzi z boiska. Drużyna zostaje osłabiona. Goście widzą w tym szansę na odrobienie strat i przystępują do ataku. W 57 min. Noryca broni groźny strzał napastnika Orła. Jeszcze jedną szansę Sparta dostała w 64 min. meczu. Prostopadłym podaniem Sidel uruchamia Romańczyka. Ten wbiega z piłką w pole karne i tu zostaje sfauzowany. Sędzia bez wahania wskazuje na "wapno". Do piłki podbiega Nowak, zatrzymuje się, i prawie stojąc uderza. Wszyscy zamarli, łącznie z bramkarzem, patrząc jak piłka

leci w światło bramki. Światło ma też swoje obramowanie, czyli słupki i w jeden z nich trafia piłka i wychodzi w pole.

Ponownie w słupek, w 79 min. trafia Sidel. Groźnie strzelają Nowak i Bot, jednak doskonale w tym meczu spisuje się bramkarz gości i Orłom dopisuje szczęście. Z niewiele groźnych akcji strzelają w 85 min. bramkę na wagę remisu. Długie wypuszczenie piłki poza linię obrony, dobiega napastnik i w sytuacji sam na sam z Norycą pokonuje go. Jeszcze w 90 min. Sidel strzela z pięciu metrów obok spojenia słupka z poprzeczką, ale w tym meczu nic mu nie wchodzi. Jęk zawodników kończy mecz, który Sparta mogła wygrać.

- Cieszy gra na boisku, martwi brak skuteczności. - podsumowało widowisko prezes Krzysztof Gwóźdź.

W najbliższą sobotę wyjazd do Reska na mecz z Mewą. - Mewa przegrała ostatnie trzy mecze, a my nie, więc jest jakaś szansa. Tym bardziej, że rok temu udało nam się w Resku wygrać 3:0. - ocenia szanse w tym meczu Gwóźdź. KAR

INTERWENCYJNI URLOPUJĄ

(ŁOBEZ) Najczęściej na „fuchy” chodzi się w dni wolne od pracy lub po godzinach. Osoby pracowite i operatywne w ten sposób dorabiają do skromnych zazwyczaj pensji. Prac takich podejmują się także bezrobotni, bez żadnych dochodów zatem z dużą ilością wolnego czasu.



Czasami jednak „fucha” może być czymś innym, niż przymus ekonomiczny. Prawdopodobnie z takim właśnie przypadkiem zetknęliśmy się w zeszłym tygodniu.

W ubiegły wtorek mieszkańcy poinformowali nas, że na podwórku domu przy ul. Niepodległości trzech mężczyzn zatrudnionych w urzędzie miejskim w ramach prac interwencyjnych rąba drewno. Jako że były to godziny przedpołudniowe, ludzie ci powinni być - zdaniem naszych rozmówców - w pracy. Postanowiliśmy sprawę wyjaśnić na gorąco.

Rzeczywiście, na podwórzu trzech ludzi rąbało drewno i układało w szopie. Wszyscy trzej potwierdzili, że są zatrudnieni w urzędzie w ramach prac interwencyjnych. Ich pracę nadzoruje inspektor Wydziału Infrastruktury Komunalnej - Marian Kozioryński. Na pytanie - co robią w dzień roboczy w godzinach pracy na prywatnym podwórku - odpowiedzieli, że są na urlopie i dorabiają sobie. I teraz ciekawostka - na pytanie u kogo tak pilnie pracują odpowiedzieli, że u pani, która jest matką ich przełożonego.

Być może po kilkunastu dniach pracy wszyscy trzej jednocześnie poczuli nieodpartą potrzebę dorobienia do pensji. Wszyscy trzej trafili do tej pani jednocześnie, a ona także całkiem przypadkiem miała drewno do porąbania. Ich szef - Marian Kozioryński w tym czasie mimo natłoku wiosennych robót remontowych i porządkowych nie miał dla nich żadnej pracy. Z czystym sumieniem udzielił im urlopu. To wszystko co opisaliśmy wygląda więc na czysty zbieg okoliczności. Czy jednak aby na pewno?

Zapytany o tę sprawę wiceburmistrz Ryszard Sola powiedział:

-Po telefonie od pani poprosiłem o listę obecności pracowników nadzorowanych przez pana Kozioryńskiego. Potwierdziły one, iż trzech pracowników miało tego i poprzedniego dnia wpisany urlop. Potwierdziły to także karty urlopowe. Nie było na nich śladów korekty lub innego nanoszenia zmian. Z prawnego punktu widzenia wszystko było w porządku. I tyle tylko mogę powiedzieć - powiedział Sola. Bez komentarza. SM



SZKOŁA Z WĘGORZYNA W FINALE WOJEWÓDZKIM

(WĘGORZYNO) W tutejszej hali sportowej, odbyły się Regionalne Eliminacje Mistrzostw Województwa w mini piłce siatkowej chłopców klas V. Duży sukces odniosła drużyna ze szkoły podstawowej w Węgorzynie, prowadzona przez Dariusza Czajkę, która zakwalifikowała się do finału wojewódzkiego.



Stoją od lewej: Tomasz Kobielski, Mateusz Drozda, Tomasz Załuski, Krzysztof Nachaj, Patryk Tyburski, Dominik Zduńczyk, Kacper Malec, Rafał Wojciechowicz. Opiekunem zespołu jest Dariusz Czajka.

Zawody zostały rozegrane 15 kwietnia. Doturniej zakwalifikowały się i wzięły udział zespoły z SP 1 Szczecin, SP 1 Choszczno, SP Drawsko Pomorskie i SP Węgorzyna, która była gospodarzem imprezy.

Stawką zawodów były kwalifikacje do finału wojewódzkiego. Awans uzyskać mogły dwie drużyny.

Grano na dwóch boiskach, systemem każdy z każdym. Po dwóch kolejkach spotkań sprawa awansu była rozstrzygnięta, zarówno SP Węgorzyna jak i SP Drawsko Pomorskie wygrały oba swoje spotkania. Mecz między tymi drużynami decy-

dował o pierwsze miejsce w turnieju. Wygrało Drawsko Pom., natomiast w bezpośrednim pojedynku o miejsce trzecie, załamani chłopcy ze Szczecina przegrali z Choszcznem.

Ostateczna tabela:

1. SP Drawsko Pom.
2. SP Węgorzyna
3. SP 1 Choszczno
4. SP 1 Szczecin

Uczniowie z Węgorzyna osiągnęli bardzo dobry wynik awansując do najlepszej ósemki województwa i obiecują, że nie powiedzieli ostatniego słowa. „Wielki Finał” już wkrótce. (R)

Dawid Bidny pobiegł po brąz

WĘGORZYNO NA MEDAL

(GOLENIÓW-WĘGORZYNO)

W Goleniowie 13.04.2005r. odbyły się Mistrzostwa Województwa w Indywidualnych Biegach Przełajowych. Rywalizacja przebiegała na dwóch odrębnych poziomach: szkół podstawowych i gimnazjów, w kategoriach dziewcząt i chłopców. Najlepiej wśród reprezentantów powiatu łobeskiego zaprezentował się uczeń Szkoły Podstawowej w Węgorzynie Dawid Bidny. Po pasjonującym finiszu osiągnął życiowy sukces, mijając linię mety na trzecim miejscu. W biegu startowało 71 zawodników. Węgorzyna ma więc medalistę bardzo prestiżowej imprezy! Brawo Dawid!



Od lewej: Łukasz Lewandowski SP 45 Szczecin - I m, Wojciech Lisowski SP Chociwel - II m, Dawid Bidny SP Węgorzyna - III m, Mateusz Drozda uczeń kl. V SP Węgorzyna - na mecie na dobrym 36 miejscu.

Dariusz Czajka



POWIATOWE KRYMINAŁKI

UKRADŁ PILARKI

(BORKOWO WIELKIE) W okresie od 18.04.2005r. godz. 23.45. do 19.04.2005r. godz. 12.05. w Borkowie Wielkim, nieznany sprawca dokonał włamania do szopki przez urwanie kłódki i kradzieży dwóch pilarek spalinyowych, wiertarki elektrycznej, łącznej wartości 1100 zł na szkodę Sylwestra M. lat 24 (zam. B., gm. Radowo).

ZŁODZIEJ ROLNIK

(RESKO) W nocy z 13/14.04.2005r. w Resku przy ul. Stodolnej, z terenu gospodarstwa D.P.S. w Resku, nieznany sprawca dokonał kradzieży ramy od brony, ramy od redła i prętów metalowych, łącznej wartości 700 zł na szkodę Domu Pomocy Społecznej w Resku.

PODPALILI?

(PRZYTOŃ) W dniu 19. 04. 2005r. około godz. 17. 20 w Przytoniu gm. Węgorzyno na działce rekreacyjnej, z nieustalonej przyczyny zaistniał pożar domku letniskowego, w wyniku czego spaleni uległa część poddasza, część prawej czołowej ściany domku. Wartości strat nie ustalono, na szkodę obywatela Norwegii Mortena N. (zam. N.).

KRADZIEŻ W KOMISIE

(ŁOBEZ) W okresie 19/20.04.2005 r. w godz. 17:15 - 9:30 w Łobzie przy ul. Bemaw komisie, nieznany sprawca po uprzednim zerwaniu kłódek zabezpieczających drzwi sklepu oraz wylamaniu zamków w drzwiach, dokonał kradzieży 3 kasków rowerowych, 1 kasku motocyklowego, 1 kolumny głośnikowej. Straty w kwocie 150,- zł na szkodę Aleksandry C. (zam. Ł., pow. łobeski).

SKRADŁ MIODZIARKE

(SULISZEWICE) W okresie 14/15.04.2005 r. w Suliszewicach, na terenie posesji Waldemara Ś., nieznany sprawca po uprzednim zdjęciu zawiasów z drzwi pomieszczenia gospodarczego, dokonał kradzieży miodziarki, sekatorów, opryskiwacza i innych drobnych narzędzi. Straty w kwocie około 1000,- zł na szkodę Bronisława S. (zam. Ł., pow. łobeski).

UKRADLI KOMÓRKĘ

(ŁOBEZ) W dniu 20.04.2005 r. około godz. 14:30 w Łobzie w budynku ŁDK, Paweł L. (zam. Ł., gm. Łobez), Przemysław B. (zam. B., gm. Węgorzyno) i Marcin T. (zam. Ł., pow. łobeski) wspólnie i w porozumieniu dokonali kradzieży pozostawionych bez dozoru telefonu komórkowego marki Sony Ericson T-230 i cyfrowego aparatu fotograficznego marki Kodak CX 7300. Straty w kwocie około 880 zł na szkodę Grzegorza S. Telefon został odzyskany. Wyżej wymienieni zatrzymani i osadzeni w PdOZ.

ZŁOMIARZ

(SIELSKO) W okresie 10/16.04.2005 r. w godz. 12:00 - 15:00 w Sielsku z terenu sadu, nieznany sprawca po uprzednim wyrwaniu z podłoża, dokonał kradzieży 7 słupków stalowych o długości 1,8 m każdy. Straty w kwocie 140,- zł na szkodę Anny G. (zam. S., pow. łobeski).

UKRADŁ RADIO Z SAMOCHODU

(ŁABUŃ) W okresie 19.04.2005r. godz. 19. 00, 21. 04. 2005r. godz. 8. 20 w Łabuniu Wielkim nieznany sprawca po uprzednim obcięciu kłódki zabezpieczającej drzwi garażu, wszedł do jego wnętrza, gdzie z zaparkowanego otwartego samochodu Opel Kadet zabrał w celu przywłaszczenia radioodtwarzacz Blaupunkt wartości 250 złotych na szkodę Jerzego W. (zam. Ł., pow. łobeski).

CZTERECH NA JEDNEGO

(ŁOBEZ) W dniu 20.04.2005r. około godz. 16.30. w Łobzie przy ul. Krótkiej, na terenie internatu O.H.P. Krzysztof K. oraz trzech innych nieznanych sprawców, bijąc pięściami i kopiąc nogami, pobili Mateusza P. lat 17 (zam. D., pow. Goleniów).

UKRADŁ TELEFON

(ŁOBEZ) W dniu 14.04.2005 r. około godz. 16:00 w Łobzie w budynku szatni na terenie stadionu miejskiego, nieznany sprawca dokonał kradzieży telefonu komórkowego marki Mitsubishi Trium. Straty w kwocie 100,- zł na szkodę Magdaleny M. (zam. W., pow. łobeski).

ŚMIERTELNY POŻAR

(WĘGORZYNO) W dniu 22.04.2005r. około godz. 6-tej, w Węgorzynie przy ul. Jagiellońskiej w wyniku pożaru mieszkania, powstałego na skutek zaprószenia ognia śmiertelnemu zaccadzeniu uległ jego sprawca Romuald M. lat 75 (zam. W., pow. łobeski).

PO PIJAKU W MUREK

(DOBRA) W dniu 22.04.2005r. o godz. 1. 10 w Dobrej na Ryneku, kierujący pojazdem marki Citroen Berlingo Bogdan Ł. lat 20 (zam. D., gm. Dobra), będąc w stanie nietrzeźwości (1,67 promila) uderzył w murek przy Urzędzie Miejskim w Dobrej uszkadzając pojazd.

STŁUCZKA

(WĘGORZYNO - RUNOWO POM.) W dniu 22.04.2005r. o godz. 10.00. na drodze Węgorzyno - Runowo Pom. Tadeusz M. (zam. Golczewo), kierując samochodem marki DAF, na łuku drogi nie dostosował prędkości do panujących warunków i uderzył w ciągnik rolniczy marki Case, kierowanego przez Czesława S. (zam. G., gm. Krajenka).

OSZUKIWAŁ NA POŻYCKACH

(ŁOBEZ) W dniu 06. 04. 2005r. w godz. 17. 00 - 18. 00 w Łobzie przy ul. Siewnej w mieszkaniu Henryka G. nieznany mężczyzna posługujący się dowodem osobistym Adriana B. (zam. Ł., pow. łobeski) zawarł umowę kredytową z rozłożeniem spłat w 52 ratach, na kwotę 500 złotych z Provident Polska SP z.o.o. w Koszalinie. Po uiszczeniu I raty w umówionym miejscu, nie spłaca pozostałych rat. Straty ogólnej wartości 480 złotych na szkodę Providenta .

PIJAK NA JEDNOŚLADZIE

W dniu 23.04.2005 roku o godz. 16.30 w Łobzie na ul. Ogrodowej, Jan W. lat 61 (zam. Ł., pow. łobeski) kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwości (1,31 promila).

BO JECHAŁ ZA SZYBKO

(WĘGORZYNO - DRAWSKO) W dniu 23.04.2005 r. o godz. 7.40 na drodze publicznej K-20 Węgorzyno - Drawsko Pomorskie kieru-

jący samochodem osobowym marki Audi 80, Maciej W. (zam. Czaplinek) nie dostosował jazdy do panujących warunków drogowych w wyniku czego uderzył w tył prawidłowo jadącego przed nim samochodu osobowego marki Daewoo Matiz, kierowanego przez Adama K. (zam. W., pow. łobeski). Uszkodzeniu uległy pojazdy.

OKRADŁ SAMOCHÓD

(BIENICE) W okresie od dnia 22.04.2005 r. godz. 23.25 do dnia 23.04.2005 r. godz. 7.10 w Bienicach, nieznany sprawca po otwarciu nieustalonym narzędziem zamka drzwi bagażnika, z wnętrza kabiny dokonał zaboru mienia w postaci radioodtwarzacza samochodowego, płyt CD różnego rodzaju narzędzi celem przywłaszczenia o łącznej wartości 753 zł, czym działał na szkodę Bożeny K. (zam. Szczecin).

WYŁUDZIŁ ROBOTA

(WĘGORZYNO) W dniu 17.08.1999r. w sklepie wielobranżowym w Węgorzynie przy ul. Ks. F. Sosnowskiego, nieznany sprawca zawarł umowę kredytową na zakup w systemie ratalnym robota kuchennego na kwotę 951 zł, czym działał na szkodę Jana T. (zam. S., gm. Insko).

VW CONTRA FIAT RITMO

(STAROGARD) W dniu 23. 04. 2005r. około godz. 16. 30 w Starogardzie kierujący Sebastian K. (zam. S., gm. Resko) samochodem osobowym VW Jetta w trakcie cofania z garażu, wymusił pierwszeństwo kierującemu Adamowi W. (zam. S., pow. łobeski) Fiatem Ritmo W wyniku czego uszkodzeniom uległy oba pojazdy.

NAPROMILOWANY

(ŁOBEZ) W dniu 24. 04. 2005r. około godz. 0. 10 w Łobzie na ul. Bema Wiesław K. (zam. P., gm. Łobez) kierował samochodem osobowym marki Fiat 126p znajdując się w stanie nietrzeźwości (1,23 promila w wydychanym powietrzu).

NIELETNI NA GAZIE

(ŁOBEZ PRUSINOWO) W dniu 24.04.2005 r. około godz. 17:25, na drodze między miejscowościami Łobez - Prusinowo, nieletni Marcin P. (zam. Ł., pow. łobeski) kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwości (1,29 promila).

KRZYŻÓWKA NR 17

"Miarą" czasunku		Stodki mars	Wypływa z krateru	Gęsty sok	Główka zapalki
Wyróżnia słońca	Imię Polarskiego				
			Narzędzie grawera	4	19
Lęk		3	100 cm	Do popisu	5 Filozof z Królewca
Koniec biegu		9	Kuzyn nocka		
10			Jedna z planet	Okres w dziejach	2
Papuga popielata	Prąd rzeki Obok żabki i motylka			Śpiewak z cerkwi	Ofiary to ołtarz
Był nim Janosik	Słynny kwartet szwedzki	16	Ocena	Świńska trawa	
				Rodzi kokosy	20 Maruda
Batalion		6	Duży kopic		21
Trzewik			Do czyszczenia lufy		14
Łąka bacy			Prostopadły do poziomu	Rzymski wróżbita	Dawna kurtka
		11			
Przedł nicy życia	Składnik powietrza	Próg rzeczny	Szminka		
			W nim ziarna	17	
			Nastrój		
			"Krótki" miesiąc	8	13 Rzeka w Goleniowie
Dzielnica Szczecina					
Chroni dętkę		7			
Mieszanie kart			Kapeliisko na Helu	12	

AUGUR, PARKI, RYLEC, ŻAKO

-Les mar-

NAGRODA

miesięczna prenumerata „tygodnika łobeskiego”

Rozwiązania krzyżówki prosimy nadsyłać do 29 kwietnia na adres redakcji. Spośród prawidłowych odpowiedzi wylosujemy miesięczną prenumeratę.

Poprawne hasło krzyżówki Nr 15 brzmiało
"Za dostatkiem rozpusta"

Poprawne odpowiedzi nadesłali:

Antonina Kaczmarek (Dobra), Jerzy Wilczarski (Radowo Małe), Cecylia Dzwonnik (Łobez), Jadwiga Tyrańska (Zajezerze), Zofia Klimek (Łobez), Michał Bednarz (Łobez), Maria Szylinowicz (Łobez), Teresa Syjczak (Łobez).

Nagrodę wylosował pan Michał Bednarz z Łobza. Gratulujemy.

OKNA I DRZWI Z PCV

Producent: PPHU "OKNO-PLAST"



73-150 Łobez, ul. Bema 30

tel./fax (091) 39 763 10, 0603 39 03 17



Biurowe: 73-150 Łobez, ul. Kościelna 6, tel. (091) 39 762 67

Pracujemy w profilu PCV firmy RENO i okucjach firmy Eschüring

☑ Bezpłatne: transport, doradztwo i pomiary u Klienta

☑ Okna typowe odbiór natychmiastowy z magazynu

☑ Montaż na życzenie

☑ Sprzedaż ratalna bez zrytów i pierwszej wpłaty

CZYNNY: pon.-pt. 9.00-17.00, sobota 9.00-14.00

ROLETY
ŻALUZJE

EMERYCI I RENCISCI - RABAT 5%

PROMOCJA !!! TANIE OPŁATY

- WPLATY NA ROR, ABONAMENT RTV	0 zł
- GAZ, CZYNSZE, TELEFON STACJONARNY, ENERGIA, TELEWIZJA VECTRA	0,90 zł
- ZUS, URZĄD SKARBOWY	1,50 zł
- POZOSTAŁE	1,30 zł
- WPLATY GOTÓWKOWE POWYŻEJ 1000 zł	0,2 %
- PRZELEWY TYPU EKSPRES	3 zł

PLAĆ JESZCZE TANIEJ

AKCEPT ŁOBEZ - ul. Kościelna 2a

tygodnik łobeski

Masz problem
zadzwoń

do redakcji

39 73-730;

0504 042 532

wppp1@wp.pl